IX kadencja

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Finansów Publicznych (nr 273)**
- **Komisji Gospodarki i Rozwoju (nr 76)**

z dnia 8 marca 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 273)

Komisji Gospodarki i Rozwoju (nr 76)

8 marca 2022 r.

Komisje: Finansów Publicznych oraz Gospodarki i Rozwoju, obradujące pod przewodnictwem posła **Krzysztofa Tchórzewskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji Gospodarki i Rozwoju, zrealizowały następujący porządek dzienny:

– „Przedstawienie przez Ministra Finansów, Ministra Rozwoju i Technologii Piotra Nowaka, Prezesa Narodowego Banku Polskiego Adama Glapińskiego, Szefowej Krajowej Administracji Skarbowej Magdaleny Rzeczkowskiej, Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Gertrudy Uścińskiej oraz Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców Adama Abramowicza informacji na temat społecznych, gospodarczych i finansowych skutków wprowadzenia Polskiego Ładu".

W posiedzeniu udział wzięli: **Magdalena Rzeczkowska** sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów, szefowa Krajowej Administracji Skarbowej, **Artur Soboń** sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Mariusz Golecki** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii wraz ze współpracownikami, **Paweł Szałamacha** członek zarządu Narodowego Banku Polskiego wraz ze współpracownikami, **Paweł Jaroszek** członek zarządu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wraz ze współpracownikami oraz **Marek Woch** dyrektor generalny w Biurze Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Anna Woźniak, Monika Biała, Izabella Kulesza-Rozesłaniec** oraz **Ziemowit Uździcki** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Szanowni państwo, otwieram wspólne posiedzenie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Gospodarki i Rozwoju.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje przedstawienie przez ministra finansów, ministra rozwoju i technologii Piotra Nowaka, przez prezesa Narodowego Banku Polskiego Adama Glapińskiego, szefowej Krajowej Administracji Skarbowej Magdaleny Rzeczkowskiej, prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Gertrudy Uścińskiej oraz rzecznika małych i średnich przedsiębiorców Adama Abramowicza informacji na temat społecznych, gospodarczych i finansowych skutków wprowadzenia Polskiego Ładu.

Równocześnie informuję, że posiedzenie zostało zwołane na podstawie art. 198 ust. 2 regulaminu Sejmu i będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Informuję również, że zgłoszenia do zabrania głosu w dyskusji przez posłów należy wysyłać pod adres Komisji Finansów Publicznych: kfpb@sejm.gov.pl lub poprzez czat.

Przystępujemy do sprawdzenia kworum. Posłowie członkowie Komisji obecni na sali obrad będą głosować wyłącznie przy użyciu urządzenia do głosowania za pomocą legitymacji poselskiej. Posłowie uczestniczący zdalnie w posiedzeniu Komisji głosują za pośrednictwem systemu do głosowania na tabletach. Proszę posłów obecnych o naciśnięcie jakiegokolwiek przycisku na urządzeniach do głosowania. Mamy już kworum, a więc stwierdzam kworum. Jednak proszę jeszcze przez 10 minut poczekać, jakby ktoś

z posłów miał kłopoty z zalogowaniem się, żeby mógł się dołączyć do naszej Komisji. Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę wnioskodawców o uzasadnienie wniosku o zwołanie posiedzenia Komisji. Proszę bardzo, pani poseł Nykiel jako pierwsza rozpocznie. Jak ustaliliśmy, proszę ewentualnie następne osoby, jeżeli takie miałyby zabrać głos. Dziękuję bardzo. Proszę bardzo.

Poseł Mirosława Nykiel (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysokie Komisje, agresja Rosji na Ukrainę zmieniła diametralnie życie milionów osób – tych, które walczą o życie i o swój kraj, tych, którzy uciekają przed okrucieństwem wojny, chroniąc życie najbliższych, i tych, którzy wyciągają pomocną dłoń do tych, którzy uciekają i chronią swoje życie. Skala pomocy jest bezprecedensowa. Z dumą obserwuję oddolne zaangażowanie Polek i Polaków, organizacji pozarządowych, samorządów i przedsiębiorców.

Dzisiejsze posiedzenie Komisji formalnie powinno dotyczyć skutków społecznych, gospodarczych i finansowych wprowadzenia Polskiego Ładu. O tym chcemy rozmawiać, o to będziemy pytać, ale chciałabym, aby na początku mojej wypowiedzi wybrzmiały słowa wielkiego podziękowania dla wszystkich, którzy niosą pomoc. Chciałabym, aby wybrzmiało zaproszenie wszystkich stron politycznych do rozmowy. Wykorzystajmy to posiedzenie Komisji do rozmowy o tym, co wspólnie możemy zrobić, by móc pomóc tym, którzy pomagają. Wśród nich są polscy przedsiębiorcy, ci, na których barkach spoczywa obecna pomoc przy relokacji bliskich, wsparcie finansowe czy pomoc w znalezieniu zatrudnienia.

Żeby nie być gołosłowną – dwa dni temu dwie rodziny, które schroniły się pod moim dachem, dzięki wielkiemu sercu przedsiębiorcy na Podbeskidziu, znalazły godne warunki do zakwaterowania. Mają opłacone na rok mieszkanie, jest przyrzeczenie kupowania żywności przez tego przedsiębiorcę dla tej pięcioosobowej rodziny, tych dwóch rodzin. Jest też przyrzeczenie pracy i pomoc w załatwieniu wizy dla osoby, która jest opiekunką. To tylko jeden z przykładów, ale takich przykładów jest tysiące.

Wykorzystajmy to posiedzenie Komisji do rozmowy o tym, co wspólnie możemy zrobić dla tych przedsiębiorców. Zamiast chaosu prawnego w tym szczególnym momencie powinni oni liczyć na pewność prawną i wsparcie ze strony państwa. Tymczasem jednym z głównych problemów pozostaje dla nich Polski Ład. Wbrew zapowiedziom rządu tzw. Polski Ład spowodował chaos zarówno związany z wypłatą wynagrodzeń i emerytur, jak i interpretacją nowych przepisów. Niepewność potęgują spóźnione działania rządu i Narodowego Banku Polskiego, a także niepokojące dane rynkowe związane z rekordowymi odczytami inflacji, która według ostatecznych danych Głównego Urzędu Statystycznego za grudzień 2021 r. wynosiła 8,6%. Uwaga, w tym roku będzie najwyższa w Unii Europejskiej i wyniesie 6,8%, a może i więcej, bo to jeszcze szacunki sprzed wybuchu wojny.

Szanowni państwo, już w pierwszym miesiącu obowiązywania Polskiego Ładu, 27 stycznia br., Sejm przyjął nowelizację Polskiego Ładu. Nowelizacja wprowadziła nowy instrument wsparcia dla firm zatrudniających osoby z niepełnosprawnościami, który rekompensuje zmniejszenie wpływów z PIT. Ponadto do ustawy o PIT przeniesiono treść rozporządzenia ministra finansów z 7 stycznia 2022 r. w sprawie miesięcznych zaliczek na podatek dochodowy. To nie koniec. Kolejne nowelizacje są w planach, o to też chcemy pytać. Chaos prawny, którego jesteśmy świadkami, rodzi poważne ryzyka wystąpienia długoterminowych negatywnych skutków społecznych, gospodarczych i finansowych oraz, jak podkreślają członkowie Rady Gospodarczej przy marszałku Senatu RP, obniżenia poziomu wiarygodności ekonomicznej naszego państwa. W ocenach skutków regulacji ustawy wprowadzającej Polski Ład rząd nie wskazał tego ryzyka, a z nim obecnie mamy do czynienia.

Szanowni państwo, 20 stycznia oraz 2 lutego odbyliśmy kolejne spotkania z przedsiębiorcami. Praktycznie każdy głos przedsiębiorców to był postulat zawieszenia Polskiego Ładu. Oto kilka uwag, które padały z ust przedsiębiorców. Po pierwsze, niezbędne jest przygotowanie księgowych i biur rachunkowych do zmian. Dziś nikt nie jest na to przy-

gotowany. Po drugie, podatek minimalny, wbrew deklaracjom rządzących, dotknie przede wszystkim polskie rodziny. Po trzecie, Polski Ład to największa reforma podatkowa wprowadzona na kolanie, na szybko, bez konsultacji. Po czwarte, osoby, które projektowały Polski Ład, nie za bardzo orientowały się w zasadach rozliczenia podatków, nie skorzystały również z możliwości pomocy osób, które pracują w podatkach na co dzień. Po piąte, wyzwaniem jest też ciągłe poprawianie programów księgowych. Trzeba ręcznie sprawdzać listy płac. Różnica pomiędzy podstawą opodatkowania i podstawą do ZUS-u. Nie da się tego zrobić na książce przychodów i rozchodów. Po szóste, źle dokonano kalibracji ulgi dla klasy średniej. Jeżeli ktoś czerpie dochody z praw autorskich, 50% kosztów uzyskania przychodów, algorytm nie jest adekwatny i generuje straty, które nie zostaną wyrównane przez cały rok. I po siódme, trzy główne grzechy Polskiego Ładu: objętość zmian, tempo i sposób wprowadzenia zmian. Uderzenie w przedsiębiorców. Wzrosną koszty obsługi doradców, biur rachunkowych, płacenie składki od sprzedaży majątku typu nieruchomości, ruchomości, np. samochody.

To absolutne nieporozumienie. Chciałabym, aby przedstawiciele rządu, mając na uwadze obecną sytuację i wyjątkową rolę przedsiębiorców, odnieśli się do wskazanych przeze mnie zagadnień, uwag i pytań. Chciałabym o to serdecznie prosić również przedstawicieli administracji publicznej. Dziś mają państwo niepowtarzalną okazję i szansę, by wytłumaczyć opinii publicznej ten chaos, wskazać plan działania, o ile taki posiadacie. Nie rozczarowujcie tych, którzy przysłuchują się temu posiedzeniu Komisji, którzy pomagają w tych trudnych czasach i czekają na konkrety.

Mam jeszcze kilka pytań. Pytanie pierwsze. 27 stycznia br. Sejm przyjął rządowy projekt nowelizacji ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych. To pierwsza nowelizacja, a rząd zapowiedział, że będą kolejne. Pytanie do przedstawicieli Ministerstwa Finansów: czego będą dotyczyły kolejne zmiany i kiedy zostaną przedstawione projekty ustaw? Pytanie drugie. Przedsiębiorcom sen z powiek spędzają nie tylko ceny gazu czy prądu. W tak trudnej sytuacji rynkowej państwo rzuca kolejne kłody pod nogi, wprowadzając przepisy podatkowe niezrozumiałe nawet dla księgowych i ekspertów podatkowych. Brak konsultacji z organizacjami przedsiębiorców przy wprowadzaniu tzw. Polskiego Ładu skutkuje dziś całkowitym chaosem. Stąd moje pytanie, czy były jakiekolwiek organizacje pracodawców lub przedsiębiorców, które pozytywnie zaopiniowały Polski Ład? Pytanie trzecie. Przedsiębiorcy zamiast rozwijać swoje firmy, siedzą godzinami nad przepisami, próbując zrozumieć, co politycy mieli na myśli, przygotowując ten ewidentny bubel prawny, oraz czy rząd rozważy zawieszenie Polskiego Ładu. Naprawianie go, co proponuje rząd, to tylko pogłębianie chaosu, a każdy kolejny dzień zwłoki sprawia, że cofnięcie zmian staje się niemal niemożliwe. Czy rząd rozważa zawieszenie lub wycofanie się z Polskiego Ładu?

Czwarte pytanie. Przedsiębiorcy mówią wprost: Polski Ład jest bezprecedensowym uderzeniem w nas, przedsiębiorczość i w gospodarkę. Nikt nie wie, ile podatku dokładnie zapłaci, ponieważ każdy księgowy powinien de facto prowadzić podwójną księgowość, jedną na potrzeby podatków, które uwzględniają przychody wyłączone z opodatkowania, przychody zwolnione etc., i drugą dla ZUS-u. Podatnik, który otrzyma dotację na działalność gospodarczą traktuje ją jako przychód zwolniony. Tych zwolnień nie uwzględnia podstawa do ustalenia składki zdrowotnej. W jaki sposób rząd planuje rozwiązać tę kwestię? I pytanie piąte. Z protestującymi pracownikami Krajowej Administracji Skarbowej nie prowadzono żadnych rozmów, a teraz zrzuca się na nich obowiązek wytłumaczenia przepisów, których sami nie rozumieją. Czy są prowadzone konsultacje i rozmowy z pracownikami KAS? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo. Ponieważ…

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Panie przewodniczący, pani poseł Janyska mówiła, że drugą część jeszcze ja mam dopowiedzieć, tak?

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Ja krótko.

Pani poseł Nykiel powiedziała bardzo dużo takich holistycznych rzeczy, ale także kilka bardzo istotnych szczegółowych i postaram się oczywiście tego nie powtarzać. Natomiast to, że wojna na Ukrainie będzie miała wpływ na sytuację społeczno-gospodarczą Polski, jest dla wszystkich oczywiste. Nie wiemy, kiedy wojna się zakończy. Wszyscy chcielibyśmy, żeby to stało się szybko, ale nikt z nas tego nie wie ani nikt nie wie też, jak głębokie skutki w sferze ekonomicznej i społecznej przyniesie ta wojna także dla nas, Polaków. To, co wydaje się, że wiemy na pewno, to to, że będziemy doświadczali osłabienia gospodarczego.

Już dzisiaj widzimy, że inwestorzy bardzo wysoko wycenili i nadal wyceniają ryzyka dla polskiej gospodarki. To, że polska gospodarka będzie narażona bardziej niż inne, jest oczywiste. Ma tu znaczenie i położenie geograficzne, co nie wymaga wyjaśnień, ale także to, że mamy szereg nierozwiązanych problemów strukturalnych, w tym mamy także wciąż jednak niezakończony konflikt z Unią Europejską, który dla naszej gospodarki przecież ma znaczenie, bo te fundusze mają znaczenie na Komisji Finansów i Gospodarki. Nie muszę mówić, że zarówno w krótkim terminie, bo przecież moglibyśmy natychmiast wzmocnić złotówkę i dużo bardziej, niż to dzisiaj usiłują robić bank centralny czy minister finansów, jak i w długim terminie, bo naprawdę bez tych środków na transformację energetyczną przecież nie jesteśmy w stanie tak naprawdę uniezależnić się od rosyjskich węglowodorów.

Czyli to, co wiemy na pewno, to jest to, że ucierpi na tym wzrost gospodarczy, że będziemy mieli wysoką, prawdopodobnie dwucyfrową inflację. Już widzimy, że nastąpiła ogromna deprecjacja złotego – mamy odpływ kapitału z Polski. Prawdopodobnie ta deprecjacja jeszcze się nie zakończyła. W tej sytuacji, żeby nie mówić rzeczy oczywistych i nie powtarzać truizmów, wydaje się, że przepisy, które de facto wprowadzają dla producentów towarów i usług wyższe podatki… Zamiast 19% – mamy prawie 24%, zamiast 17% – 26%, zamiast 32% – 41%, żeby powiedzieć tylko o liniowcach i o przedsiębiorcach, którzy rozliczają się według skali podatkowej. Wydaje się, że wszyscy w tych dwóch komisjach, a na pewno państwo z ministerstw i banku centralnego, którzy są z nami, rozumieją to, że to jest element inflacjotwórczy, że to wpłynie na podniesienie cen, co w obecnej sytuacji jest naprawdę niepotrzebne, a powiedziałabym nawet, że bardzo niebezpieczne nie tylko dla naszej gospodarki, ale także dla społeczeństwa.

Dlatego pozwoliliśmy sobie przygotować wspólny dezyderat Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Gospodarki i Rozwoju, w którym apelujemy do prezesa Rady Ministrów, aby Rada Ministrów podjęła się rewizji przepisów Polskiego Ładu, tych przepisów, które nakładają dodatkowe obciążenia na przedsiębiorców w tym niezwykle trudnym czasie, trudnym także dla polskiej gospodarki. Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Teraz przystąpimy do wypowiedzi strony rządowej. W takim razie poproszę pana ministra Sobonia. Pierwsze do odpowiedzi wezwane jest Ministerstwo Finansów, więc proszę bardzo, panie ministrze. Proszę o zabranie głosu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Artur Soboń:

Bardzo dziękuję za możliwość udziału w posiedzeniu Komisji. Mam trochę takie déjà vu z sali plenarnej i informacji bieżącej, bo rozumiem, że odtworzymy tę dyskusję, ale ja oczywiście powtórzę dokładnie to, co mówiłem kilka dni temu i odpowiem na pytania pani poseł.

Pierwsze pytanie było o planowane zmiany w projekcie ustaw podatkowych, jak rozumiem, w pierwszej kolejności w zakresie podatku PIT. Ale jeśli dobrze zrozumiałem też ten wstęp, oczekiwane są nasze deklaracje co do przedsiębiorców i podatku CIT. Chcę powiedzieć, że bardzo intensywnie pracujemy nad tym pakietem zmian. W pierwszej

kolejności, przy całym szacunku dla Wysokich Komisji i państwa posłów, przekażemy ten projekt do konsultacji samym zainteresowanym, czyli księgowym, kadrowym, doradcom podatkowym, tym wszystkim, którzy się profesjonalnie zajmują podatkami, ale także stronie społecznej, organizacjom pracodawców, związkom zawodowym, wszystkich tym, którzy są w stanie nam wskazać uwagi do tego projektu. Natomiast państwa uwagi na etapie legislacyjnym też chciałbym wziąć pod uwagę, a więc liczę na to, iż będą to konstruktywne, merytoryczne propozycje.

Punkt drugi to było pytanie o brak konsultacji. Zgadzam się z poglądem mówiącym o deficycie dialogu, który miał miejsce przy tworzeniu tych przepisów. Na ile jest to możliwe w jednak ekstraordynaryjnym sposobie prac nad podatkami w trakcie roku podatkowego, bo to też trzeba sobie tutaj wprost powiedzieć, chciałbym, aby konsultacje były traktowane w sposób serio. Przeze mnie będą traktowane poważnie, to znaczy chciałbym uwzględnić uwagi, które będą zmieniały projekt na korzyść podatników i będą wpisywały się w logikę tych propozycji, wręcz zachęcam do tego, aby wskazywać błędy, które mogą zostać przez nas niezauważone w tych projektach, bo to pomoże wypracować dla Rady Ministrów bardziej doskonały projekt na etapie prac parlamentarnych.

Po trzecie, pracujemy w trakcie roku podatkowego, w związku z tym zgodnie z jednoznaczną linią orzeczniczą wszystkie zmiany podatkowe muszą być na korzyść podatników. Krótko mówiąc, ten popularny publicystycznie pomysł polegający na radzeniu nam, iż można byłoby wycofać się z systemu podatkowego, który obowiązuje od 1 stycznia 2022 r., ma niestety wyłącznie wymiar publicystyczny. W konstrukcji prawnej, w której się znajdujemy, wszystkie odniesienia muszą być do tych przywilejów, które podatnicy otrzymali 1 stycznia tego roku. Krótko mówiąc, wszystko, co dane, musi być zachowane. Jeśli chcemy coś dać, to coś ekstra. Wszystkie zmiany muszą być na korzyść podatników, a te zmiany, które wprowadziliśmy, były w dużym stopniu na korzyść podatników i muszą być dzisiaj przez nas respektowane. Każda propozycja, która będzie przez nas zaproponowana, będzie miała gwarancję korzyści podatkowych dla wszystkich podatników.

Po czwarte, rozumiem, że jest czymś nie do końca zrozumiałym dla części opinii publicznej rozdzielanie podatków od składek. Rozumiem, że dla pani poseł to jest jasne, iż w przypadku tego czwartego pytania o przedsiębiorców nie mówiliśmy o tym, ile podatku zapłacą, tylko w jaki sposób obliczać składkę zdrowotną, bo tu nastąpiła istotna zmiana w ramach Polskiego Ładu. Nie chcę już wracać do dyskusji, czy ta zmiana jest sprawiedliwa, czy nie, pewnie mamy tutaj różne zdania. Apelowałem o to podczas informacji bieżącej, tutaj też bym apelował, aby ta dyskusja miała sens, aby nie uciekać się do takich prostych schematów, bo one nam nic nie dadzą. Nie zamierzam bronić czegoś, co jest nie do obrony, a państwa nie zachęcam do tego, aby bronić systemu podatkowego z roku 2021 jako punktu odniesienia, bo nie był to system ani sprawiedliwy, ani nieskomplikowany. Był to system i niesprawiedliwy, i skomplikowany. Mogę o tym długo mówić, ale wydaje mi się, że to nie ma sensu.

Jeśli proponuję dobre rozwiązania, takie jak wspomniana tutaj przez panią poseł niwelująca kwestię problemu z obliczaniem składki zdrowotnej w postaci tzw. różnic remanentowych… To prosiłbym państwa o to, aby wspierać te zmiany. Bo mam wrażenie, że dzisiaj jest tak, że ja jestem otwarty na propozycję większości senackiej, np. propozycję rolowania zaliczek dla większej grupy podatników rekomendowałem jako właściwą. To znaczy zgłoszoną przez większość senacką uznałem za mądrą i poprosiłem większość sejmową o poparcie. Takiego zrozumienia po drugiej stronie nie widzę, a są to kwestie, które powinny być całkowicie poza politycznym sporem.

Jeśli chodzi o zaangażowanie Krajowej Administracji Skarbowej, to jest z nami znakomita pani minister Magda. Oddam jej głos, jeśli pan przewodniczący pozwoli, jako szefowej Krajowej Administracji Skarbowej.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, teraz głos zabierze pani Magdalena Rzeczkowska, sekretarz stanu, szef Krajowej Administracji Skarbowej. Zgodnie z oczekiwaniami podałem wszystkie funkcje.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów, szefowa Krajowej Administracji Skarbowej Magdalena Rzeczkowska:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Szanowna Komisjo, jeżeli chodzi o zaangażowanie Krajowej Administracji Skarbowej, pytanie pani poseł dotyczyło przede wszystkim dialogu ze związkami zawodowymi oraz tego, czy prowadzone były i są rozmowy ze związkami zawodowymi odnośnie do sytuacji w Krajowej Administracji Skarbowej, ale też realizacji dodatkowych zadań, które były związane czy są związane z informowaniem o nowych przepisach podatkowych wprowadzonych od stycznia bieżącego roku.

Otóż, proszę państwa, w Krajowej Administracji Skarbowej od ponad roku funkcjonuje na stałych zasadach zespół do spraw dialogu społecznego. Spotykamy się ze stroną społeczną raz w miesiącu na poziomie zarówno eksperckim, jak i z moim udziałem, jako szefa KAS. Przynajmniej raz na kwartał jest spotkanie z udziałem szefa KAS. Dodatkowo w ramach Rady Dialogu Społecznego również z przedstawicielami reprezentatywnych związków zawodowych – w ostatnim czasie również w cyklach miesięcznych takie spotkania się odbywają.

Dość intensywną turę rozmów mieliśmy w końcówce zeszłego roku. Dotyczyła ona podwyżek w Krajowej Administracji Skarbowej. Takie podwyżki w tym roku będą realizowane. Jest to fundusz wynikający ze wzrostu funduszu wynagrodzeń 4,4%, wynikający z ustawy budżetowej. Dodatkowo realizujemy uchwałę modernizacyjną na rok 2022, tj. wzrost wynagrodzeń w wysokości około 3%, dodatkowo jeszcze do tych 4,4%. Jesteśmy po rozmowach na poziomie szefa KAS, czyli Ministerstwa Finansów ze związkami zawodowymi. Wypracowaliśmy wspólny komunikat dotyczący takich ogólnych zasad podziału tych środków na podwyżki. W tej chwili na poziomie pracodawców, czyli w izbach administracji skarbowej, są prowadzone rozmowy w kierunku zawarcia porozumień ze stroną społeczną odnośnie do uruchomienia tego funduszu podwyżkowego.

Pragnę przypomnieć, że jednym z zadań, które wynikają z ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej, jest zadanie związane z informowaniem i wsparciem podatników, przedsiębiorców w prawidłowej realizacji zobowiązań podatkowych, czyli to jest informacja i edukacja. Nie jest to jakieś szczególne, dodatkowe zadanie, które realizuje Krajowa Administracja Skarbowa, tylko jedno z zadań zdefiniowanych w ustawie o KAS. W momencie, kiedy zmieniają się przepisy prawa podatkowego, a to nie jest jedyna i pierwsza taka sytuacja, kiedy ma to miejsce, Krajowa Administracja Skarbowa dostępnymi, wypracowanymi narzędziami po prostu prowadzi takie działania informacyjne i edukacyjne w kierunku podatników. Oczywiście większa zmiana przepisów to większa liczba zadań, ale tutaj też w związku z tym od początku tego roku prowadziliśmy szereg dodatkowych zadań i pracownicy w tym zakresie otrzymają dodatki zadaniowe związane z tymi dodatkowymi zadaniami, które realizowali. Bardzo ważne i podnoszone też przez związki zawodowe kwestie dotyczyły szkoleń i przygotowania pracowników Krajowej Administracji Skarbowej do realizacji zadań. Zapewniam, że poświęciliśmy naprawdę wiele uwagi i zaangażowania w zakresie udzielenia wsparcia pracownikom i funkcjonariuszom KAS

Przed wejściem w życie przepisów Polskiego Ładu, czyli w końcówce zeszłego roku, Krajowa Szkoła Skarbowości przy współpracy z Ministerstwem Finansów, izbami administracji skarbowej oraz Krajową Informacją Skarbową przeprowadziła szereg webinarów dotyczących zmian podatkowych, które od 1 stycznia wchodziły w życie. W szkoleniach wzięło udział łącznie ponad 40 tys. pracowników resortu finansów. Szkolenia zostały też udostępnione do wykorzystania, odsłuchania na platformie e-learningowej Atena 2. Z tej formy szkolenia skorzystało 55 916 pracowników, czyli na części tych szkoleń był obecny więcej niż jeden pracownik.

Równocześnie w styczniu, pomiędzy 17 a 21 stycznia, w każdym urzędzie skarbowym przeprowadzono wewnętrzne szkolenia doskonalące – w ramach tej aktywności przeszkolono łącznie 25 470 pracowników. Działania szkoleniowe oczywiście są kontynuowane. Krajowa Szkoła Skarbowości przy współpracy z Ministerstwem Finansów, izbami i Krajową Informacją Skarbową na bieżąco analizuje, reaguje na potrzeby szkoleniowe w zakresie nowych przepisów.

Pracownikom, którzy na pierwszej linii, czyli w urzędach skarbowych, udzielają informacji podatnikom, zostało zapewnione wsparcie. Z pytaniami, wątpliwościami można się zwrócić zarówno do Krajowej Informacji Skarbowej – tam jest dedykowany numer telefonu, ale też do izb administracji skarbowej, gdzie w ramach takiej drugiej linii w przypadku wątpliwości są udzielane wyjaśnienia. W Ministerstwie Finansów, jako takiej trzeciej linii wsparcia, również jest możliwość uzyskania potrzebnych informacji. Taki sposób funkcjonowania to nie jest też nic nowego, to funkcjonuje od lat i dobrze się sprawdza.

Dodatkowe wsparcie w wymianie informacji, w uzyskaniu bieżącej informacji zapewnia wdrożony w końcówce zeszłego roku System Informacji Celno-Skarbowej EUREKA. Tam są dostępne wszystkie pytania, odpowiedzi, wyjaśnienia, interpretacje indywidualne, które dotyczą zagadnień podatkowych, w tym tych związanych z Polskim Ładem. Również na bieżąco opracowywane są zarówno przez Krajową Informację Skarbową, Ministerstwo Finansów odpowiedzi na pytania, które wpływają czy to ze strony naszych klientów podatników, czy od pracowników. Te wątpliwości są rozstrzygane na bieżąco. Odpowiedzi są przekazywane do Krajowej Informacji Skarbowej, do wszystkich izb administracji skarbowej, dostępne są też na portalach Krajowej Administracji Skarbowej, nie tylko do wewnątrz organizacji, ale i na zewnątrz.

To tyle, jeżeli chodzi o tę wewnętrzną relację z pracownikami i szkolenia, działania, które zostały w KAS przeprowadzone. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Teraz głos zabiorą zaproszeni przez wnioskodawców członkowie rządu i instytucji, którzy będą zabierać głos zdalnie. A więc może powiem po kolei, żeby łatwiej było państwu, właściwie panom, zabrać głos. Jako pierwszego będę prosił pana Pawła Szałamachę, członka zarządu Narodowego Banku Polskiego. Potem pan Paweł Jaroszek – członek zarządu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Potem pan Mariusz Golecki – podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii i Marek Woch – dyrektor generalny w Biurze Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców. W ten sposób mielibyśmy udzielone odpowiedzi przez wszystkich tych, których wnioskodawcy poprosili o udzielenie odpowiedzi. Proszę bardzo, jako pierwszy pan minister Paweł Szałamacha. Proszę bardzo.

Członek zarządu Narodowego Banku Polskiego Paweł Szałamacha:

Dziękuję uprzejmie, panie przewodniczący.

Szanowni państwo, mam trochę problem, ponieważ pytania, które padły podczas tych wypowiedzi otwierających, w nikłym zakresie dotyczą Narodowego Banku Polskiego. Przede wszystkim dotyczyły zagadnień, którymi zajmują się inne organy, przede wszystkim Ministerstwo Finansów, Ministerstwo Rozwoju i Technologii i ZUS. Narodowy Bank Polski siłą rzeczy nie zajmuje się jakością legislacji prawnych dotyczących opodatkowania czy składek. My patrzymy na generalny wpływ programów rządowych, w tym przypadku Polskiego Ładu, na poziom koniunktury, na projektowany wzrost produktu krajowego brutto, a widzę, że poruszone kwestie i szczegółowo zadane pytania nie dotyczą NBP.

Nasza ocena skutków Polskiego Ładu, której dokonywaliśmy w ostatnich miesiącach, podkreślam, właśnie w zakresie tego, czym zajmuje się Narodowy Bank Polski, była i jest pozytywna. To znaczy on ewidentnie dokonuje przesunięcia klina podatkowego z gorzej sytuowanych grup, czy otrzymujących niższe dochody grup obywateli, na lepiej sytuowane oczywiście, co powoduje pozytywny wpływ na rynek pracy i ich aktywność zawodową, a także powoduje dodatkowy impuls popytowy w przypadku tych osób. Natomiast, co także dzisiaj padło, faktem jest, że dobrze sytuowane grupy zawodowe bądź te, które mierzą się ze słabościami Polskiego Ładu, do których się rząd oczywiście przyznał, nawet w poprzednich wypowiedziach, czyli właśnie z zakresu jakości legislacji – te grupy są ujemnie dotknięte.

Także w wypowiedzi wprowadzającej było nawiązanie do wojny, która jest toczona przez Federację Rosyjską przeciwko Ukrainie. Dzisiaj jest więc bardzo trudno odróżnić wpływ czynników wymienionych w ramach Polskiego Ładu od zmieniającej się sytuacji

geopolitycznej, kryzysu humanitarnego, zmian cen na rynkach paliw. W związku z tym wszystkie projekcje na najbliższe miesiące muszą być po prostu na bieżąco uaktualniane. W związku z tym z naszego punktu widzenia my, nazwijmy to, oddalibyśmy zasadnicze miejsce do prowadzenia czy do wypowiadania się administracji rządowej, bo także tego dotyczyły pytania. Jeżeli będą precyzyjne pytania do NBP, to jesteśmy gotowi spróbować odpowiedzieć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Teraz proszę, pan Paweł Jaroszek, członek zarządu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Członek zarządu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Paweł Jaroszek:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Jeżeli chodzi o Zakład Ubezpieczeń Społecznych, to przede wszystkim zaczęliśmy od przygotowania naszego systemu informatycznego, dostosowywania się do zmian wprowadzonych ustawą, ale też, co niezmiernie ważne, skupiliśmy się na prowadzeniu szkoleń. W pierwszej kolejności dla własnych pracowników, w tym między innymi dla opiekunów płatników strategicznych, a także liderów, którzy odpowiadają za szkolenie dla pracodawców, tak w wymiarze lokalnym, jak i konsultantów w naszych centrach obsługi telefonicznej. Były one bowiem pierwszą linią, na którą trafiali nasi klienci, aby dowiedzieć się o zmianach związanych ze zmianami, jeżeli chodzi o składkę zdrowotną.

Chcę bardzo podkreślić, że pierwsze szkolenia dla naszych pracowników zostały przeprowadzone już w listopadzie 2021 r. Potem były kolejne szkolenia w grudniu i później. Przygotowaliśmy również dla naszych pracowników szczegółowe wytyczne, a także zostały stworzone dedykowane adresy mailowe, na których pracownicy mogli i nadal mogą zadawać pytania ekspertom i zgłaszać problemy. Zapewniliśmy również dostęp do bazy wiedzy naszych pracowników – mówimy o dedykowanej wewnętrznej witrynie z materiałami merytorycznymi, materiałami edukacyjnymi i szkoleniowymi, w tym do katalogu pytań i odpowiedzi. Ale to były działania ukierunkowane do wewnątrz organizacji, natomiast należy wspomnieć też o tych działaniach, które zrealizowaliśmy dla naszych klientów, naszych płatników, dla naszych ubezpieczonych.

Przede wszystkim 22 stycznia udostępniliśmy na naszej stronie internetowej kalkulator do ustalania miesięcznej podstawy i składki na ubezpieczenie zdrowotne. Dlaczego 22 stycznia? Dlatego, że to było dzień po opublikowaniu przez GUS komunikatu w sprawie kwoty przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za IV kwartał 2021 r., która jest niezbędna do wyliczenia tejże składki. To był pierwszy możliwy termin, kiedy taki kalkulator mogliśmy zamieścić. Publikowaliśmy i publikujemy nadal na naszej stronie internetowej poradniki, a także odpowiedzi na zadawane pytania. Nasi lokalni liderzy organizują szkolenia na poziomie oddziałów, inspektoratów oraz odpowiadają na pytania od pracodawców.

Warto podkreślić, że bardzo ściśle współpracujemy z Krajową Administracją Skarbową, prowadziliśmy szkolenia dla przedsiębiorców na poziomie województw. Zorganizowaliśmy – czy to sami, czy we współpracy z organizacjami pracodawców, czy też Krajową Administracją Skarbową – liczne spotkania o charakterze edukacyjno-informacyjnym w zakresie zmian składki zdrowotnej. Chciałbym podkreślić, że zaczęliśmy już de facto nawet w październiku: 21 października 2021 r. było spotkanie poświęcone zmianom w dokumentach ubezpieczeniowych, które wynikają między innymi ze zmian w zasadach ustalania podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne. Spotkanie było dedykowane praktykom z działów kadrowo-płacowych firm zrzeszonych w największych związkach pracodawców. Mówimy o Pracodawcach RP, Konfederacji Lewiatan, Związku Przedsiębiorców i Pracodawców, Związku Rzemiosła Polskiego, Federacji Przedsiębiorców Polskich, Związku Pracodawców BCC. W spotkaniu wzięło udział blisko 80 przedstawicieli firm zrzeszonych w tych organizacjach.

Dalej: 16 listopada 2021 r. przygotowaliśmy webinarium dla organizacji pracodawców, które wchodzą w skład Rady Dialogu Społecznego. 19 listopada nie zapomnieliśmy o dostawcach i wytwórcach oprogramowania informatycznego i zorganizowaliśmy spotkanie dla dostawców oprogramowania, kluczowych wytwórców oprogramowania kadro-

wo-płacowego na polskim rynku, tak aby mogli od nas dowiedzieć się jak my widzimy te zmiany, co będą musieli zmienić w swoich systemach kadrowo-płacowych. 24 listopada 2021 r., podczas 29. posiedzenia Rady Przedsiębiorców, przeprowadziliśmy kolejne webinarium dotyczące zmian w rozliczaniu składki zdrowotnej. W spotkaniu wzięła udział między innymi pani prezes ZUS, pani profesor Gertruda Uścińska oraz eksperci z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i Ministerstwa Finansów. Musimy się pochwalić, że w tym spotkaniu wzięła udział rekordowa liczba przedsiębiorców, ponad 1200 przedsiębiorców.

Z kolei 13 grudnia 2020 r. we współpracy z rzecznikiem małych i średnich przedsiębiorców zorganizowaliśmy webinarium dla Krajowej Izby Biur Rachunkowych, 17 grudnia webinarium dla Forum Współpracy Międzyzakonnej. Tutaj mieliśmy udział około 100 przedstawicieli zakonów męskich oraz przedstawicieli niektórych kurii. Potem mieliśmy kolejne spotkanie, kolejne webinarium dla dostawców oprogramowania – 18 stycznia 2022 r. Tutaj również był udział ekspertów tak Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, jak i Ministerstwa Finansów, zresztą Ministerstwo Finansów było organizatorem tego spotkania. 19 stycznia odbyło się kolejne webinarium dla dostawców oprogramowania. Odpowiadaliśmy na pytania zgłaszane podczas spotkania, które odbyło się dzień wcześniej. Również tego samego dnia miało miejsce webinarium dla Związku Rozwoju Przedsiębiorczości, wyjaśnienia do pytań zgłoszonych przez zrzeszonych przedsiębiorców.

Kolejne webinarium – 20 stycznia, kolejne – 21 stycznia dla Konfederacji Lewiatan. 7 lutego 2022 r. odbyło się webinarium dla Krajowej Izby Doradców Podatkowych. Został przygotowany zestaw odpowiedzi na pytania, które były zgłaszane. Warto też jeszcze raz podkreślić to, co mówiłem na wstępie, że na poziomie lokalnym, czyli przez oddziały ZUS we współpracy z KAS, zorganizowaliśmy ponad 300 webinariów lokalnych na temat Polskiego Ładu. Tutaj mieliśmy ponad 20 tys. uczestników tych webinariów.

Warto podkreślić naszą współpracę z PARP-em w ramach pakietu rozwiązań przygotowanego przez rząd w ramach Planu dla Pracy i Rozwoju. Mowa chociażby o wideokonferencji pt.: „E-usługi ZUS dla przedsiębiorców". Jak już też wspomniałem, mamy uruchomioną podstronę na naszej stronie zus.pl z informacjami dedykowanymi w związku ze zmianami związanymi z Polskim Ładem. Mamy kartę usług, linki do nagrań z webinarium, zbiór pytań i odpowiedzi na najczęściej zadawane pytania, poradnik „Polski Ład". Cały czas jest to aktualizowane. Również, podobnie jak Krajowa Administracja Skarbowa, na bieżąco odpowiadamy na spływające do nas pytania i odpowiedzi.

Bardzo dziękuję. Jeśli będą jakieś pytania, to ja i moi eksperci jesteśmy do dyspozycji.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poproszę pana ministra Mariusza Goleckiego, Ministerstwo Rozwoju i Technologii.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Mariusz Golecki:

Dzień dobry. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Wysoka Komisjo, jeśli chodzi o ocenę, jak rozumiem, skutków gospodarczych Polskiego Ładu, bo takie ogólnie pytanie zostało zadane, to ja muszę się odwołać do przedmówcy. Pan minister Szałamacha wskazał na to, że z punktu widzenia oceny skutków gospodarczych bardzo trudno jest, biorąc pod uwagę obecne wydarzenia, ocenić ten wpływ, w szczególności, jeśli chodzi o skalę makro. Niemniej jednak podejmę się, przynajmniej w odniesieniu do tych podstawowych danych, przedstawienia informacji dotyczącej w ogóle stanu polskiej gospodarki. Oczywiście trudno jest je wiązać, jak mówię, w jakiś związek przyczynowo-skutkowy, ale mamy już pewne dane dotyczące tego, jak polska gospodarka rozwija się w styczniu oraz w lutym.

Dla przypomnienia powiem, że w ubiegłym roku PKB wzrastał o 5,7%, po tym spadku o 2,5% w 2020 r. W tej chwili, jeśli chodzi o takie podstawowe dane, jak my to szacujemy? W 2022 r. oczekujemy wzrostu polskiego PKB o około 4,5%. Jeśli chodzi o wpływ obecnych zdarzeń, tzn. do wybuchu wojny na Ukrainie, to widzimy… Dotychczas widzieliśmy szansę na duży wzrost. Mało tego – opinię Ministerstwa Rozwoju i Technologii podzielają inne, także światowe, ośrodki analityczne. Wzrost PKB w Polsce szacowany jest przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy o 4,6% w skali roku, Bank Światowy

– 4,7%, OECD podaje 5,2%. Natomiast oczekiwania Komisji Europejskiej, z którą, jak wiemy, w ostatnim czasie prowadzimy dyskusje dotyczące wielu kwestii, chociażby polityki klimatycznej, ETS-ów, jeśli chodzi o szacunek Komisji Europejskiej, to w komunikacie dosłownie z 10 lutego Komisja Europejska podniosła tę prognozę dla Polski do 5,5%. Oczywiście trzeba sobie zdawać z tego sprawę, że to jest 10 lutego, więc jeszcze przed uwzględnieniem tego, co dzieje się za naszą wschodnią granicą, ale chyba trzeba przedstawić jednak te informacje dotyczące fundamentów polskiej gospodarki.

Jeśli chodzi o kwestie związane w szczególności z nastrojami przedsiębiorców w skali bardziej makro, takim indeksem, który nam pokazuje ocenę sytuacji, w szczególności w styczniu i w lutym, bo dysponujemy już tymi danymi, indeks PMI, który odzwierciedla skłonność do zakupów menadżerów kierujących przedsiębiorstwami, cały czas utrzymuje się powyżej 50 punktów. Dla przypomnienia, jeżeli jest to powyżej 50 punktów, pokazuje to, że menadżerowie skłonni są do kontynuowania zakupów, gdyż oceniają sytuację pozytywnie. Im wyżej powyżej 50 punktów, tym bardziej pozytywnie oceniana jest sytuacja. Korelacja z Polskim Ładem, może bardziej koincydencja niż korelacja, ale te zapowiedzi dotyczące załamania się oczekiwań dotyczących rozwoju polskiej gospodarki nie potwierdziły się, przynajmniej w oczach menadżerów, ponieważ PMI w styczniu wyniósł 53,4 punkty. W lutym wzrósł ponownie, osiągając poziom 54,7 – jest to poziom rekordowy. Podkreślam, to jest luty.

Mamy marzec, mamy zupełnie inną sytuację geopolityczną, geostrategiczną, więc znów to, co powiedział przede mną pan minister Szałamacha, trudno jest przeanalizować i jednoznacznie wskazać w obecnej chwili trendy czy też sformułować taką ocenę, szacunki dotyczące poszczególnych wskaźników, biorąc pod uwagę obecne wydarzenia. To znaczy ten szok egzogeniczny, szok dla gospodarki, jakim jest zarówno skokowy wzrost cen paliw, jak i spadek, w tym przypadku aprecjacja złotówki, czy też spadek indeksów w całym regionie, na całym świecie i generalne pogorszenie się ocen, także oceny inwestorów. Trzeba powiedzieć jasno, że ostatnie decyzje są jednak wywołane decyzjami o charakterze krótkoterminowym. Wszystko zależy od intensywności i trwania wojny. W związku z tym ten wpływ jest bardzo trudny do oszacowania.

Za chwilę jeszcze powiem, w jaki sposób Ministerstwo Rozwoju i Technologii stara się wyjść naprzeciw tym oczekiwaniom, jeśli chodzi o te dwie podstawowe kwestie. Bardzo istotnym elementem są ceny energii, również sytuacja geopolityczna, bo identyfikujemy to jednoznacznie, zresztą w trakcie różnych wypowiedzi wielokrotnie pan prezes Glapiński podkreślał, że podstawowym składnikiem, jeśli chodzi o inflację, jest właśnie cena paliw i cena energii. No i tu są konkretne działania, które zostały podjęte.

Natomiast chcę podkreślić, wracając jeszcze trochę do realnej gospodarki, do stycznia i lutego, że takim bardzo istotnym motorem napędu wzrostu gospodarczego, jeśli chodzi o gospodarkę polską, jest produkcja budowlano-montażowa. W styczniu, czyli już po wejściu Polskiego Ładu, produkcja wzrosła o 20,8%, przekraczając ponad czterokrotnie oczekiwania rynkowe. W związku z tym widzimy, że ten wzrost pociąga za sobą rekordowy poziom inflacji, w tym sensie, że inflacja jest najniższa właściwie w historii od ponad 20 lat. Ona wyniosła w styczniu 2,8%. To jest historycznie najniższy notowany wynik dla Polski i drugi po Czechach najlepszy wynik w Unii Europejskiej. Spadek inflacji jest bardzo istotną kwestią z punktu widzenia rynku pracy, o którym była mowa, a także z punktu widzenia sytuacji, z którą mamy do czynienia i którą możemy przewidywać. Chodzi o to, jak będzie kształtowała się sytuacja także w związku z napływem uchodźców z Ukrainy.

Polska gospodarka ma moce, pewne zdolności do zaabsorbowania także tych osób, które do nas przybędą i zaprzęgnięcia, w pewien sposób wyzwolenia ich energii. Nie wiemy, jak długo potrwa ten konflikt i jak długo te zdarzenia będą miały miejsce, w związku z tym chcemy wykorzystać, pomóc, wspomóc po prostu aktywność zawodową tych osób, które przybywają. Takie propozycje, takie działania, także przez ministerstwo, zostały podjęte. Te działania to przede wszystkim z takich podstawowych rzeczy, jeśli chodzi o tę specustawę, ustawę o pomocy obywatelom Ukrainy, w art. 20 projektu przyjętym wczoraj przez Radę Ministrów wprowadziliśmy możliwość szybkiej ścieżki rejestrowania działalności gospodarczej dla tych osób. Wierzymy w to, że…

Bo pani poseł też wspominała, i to pytanie dotyczyło sytuacji za naszą wschodnią granicą, sytuacji, którą w jakiś sposób musimy zaadresować, wspierając te osoby – mamy do czynienia z kryzysem humanitarnym, z gigantycznym kryzysem, największym po II wojnie światowej kryzysem uchodźczym w Europie w tym momencie. W związku z tym wydaje się, że taka aktywizacja zawodowa, czy to w krótkim okresie czasu, czy w dłuższym, jest wyjściem naprzeciw pewnym oczekiwaniom, żeby te osoby były w stanie podjąć działalność i w jakiś sposób także wzbogacić polską gospodarkę, kontynuując działalność zawodową, którą wcześniej prowadziły.

W związku z tym prowadzenie działalności gospodarczej dla wszystkich uchodźców z Ukrainy, którzy przebywają legalnie na podstawie tej ustawy, jest jednym z takich rozwiązań. Innymi rozwiązaniami, które by wspomagały infrastrukturę i wykorzystywały zdolności i doświadczenia tych osób, są takie działania, które mają na celu wsparcie ukraińskiego biznesu. Te działania w szczególności są prowadzone przez Polską Agencję Inwestycji i Handlu. PAIH powołał specjalny zespół do spraw wsparcia biznesu polsko-ukraińskiego. Bardzo blisko współpracujemy z PAIH-em w tym zakresie.

Na czym polega ten zespół? Otóż ma pomóc w realokacji przedsiębiorstw do Polski, przede wszystkim poprzez konkretne działania. To będzie wyszukiwanie terenów pod inwestycje, magazynów. Są pewne przestrzenie magazynowe, które nie są wykorzystywane. W tej chwili PAIH identyfikuje te miejsca, identyfikuje także potrzeby tych przedsiębiorców, którzy przyjeżdżają do Polski z Ukrainy. Zbieramy informacje i poprzez wyszukiwanie terenów inwestycyjnych chcemy ich zaktywizować w ten sposób, żeby mogli najpierw zarejestrować swoją działalność, przenieść tymczasowo lub na stałe. To nie jest przewidziane, ta kwestia nie jest przesądzona, bo wiemy, że ta sytuacja może się w różny sposób rozwijać, natomiast ważne jest to, żeby utrzymać pewną infrastrukturę, pewne zdolności, żeby utrzymać ich aktywność zawodową. Tworzymy tę infrastrukturę, czyli biura, także oddziały w terenach zagrożonych, tak żeby mogły być przeniesione i żeby ta oferta mogła być skierowana do firm pochodzących z różnych części Ukrainy.

Wsparcie eksportu to też jest ważna kwestia, którą w tej chwili PAIH realizuje, ponieważ wiemy, że w szczególności pewne branże wymagają znalezienia nowych rynków zbytu tam, gdzie eksport. A ten eksport ostatnio także wzrastał. Eksport do Rosji, Białorusi czy na Ukrainę, na te rynki wschodnie, to w sumie jest 5% naszego eksportu. Niemniej jednak to nie jest kwotowo jakaś wielka liczba decydująca o rozwoju eksportu. Wiemy natomiast, że w pewnych branżach to jest niezwykle istotne, w związku z tym wspierane także są działania, żeby realokować eksport. PAIH stara się wspierać przedsiębiorców, w szczególności te branże, które ucierpiały, także ze względu na ograniczenia surowców i komponentów do produkcji pozyskiwanych z terenów objętych wojną.

Jednym z takich sektorów czy jedną z branż ostatnio bardzo uderzonych przez te zdarzenia jest branża meblarska, gdzie między innymi duży import drewna z Białorusi… W tej chwili w ramach zespołu Rady Dialogu Społecznego, zespołu branżowego do spraw przemysłu meblarskiego, a także w uzgodnieniu z partnerami społecznymi, z Generalną Dyrekcją Lasów Państwowych podejmujemy działania, które mają na celu zwiększenie ilości tego surowca, jakim jest drewno, żeby kontynuować działalność produkcyjną, żeby nie było takiej sytuacji, z którą mamy do czynienia, z przerwaniem łańcuchów dostaw.

Inne działania – tak w skrócie, nie chcę przedłużać. Podejmujemy także działania czy stymulujemy działania, które mają wesprzeć także nowe kierunki eksportu, to jest nowa oferta KUKE i Banku Gospodarstwa Krajowego, rozwiązania systemu wsparcia eksportu. Dzięki tym rozwiązaniom firmy aktywne na zagranicznych rynkach czy planujące taką działalność będą mogły pozyskać między innymi finansowanie, co jest bardzo istotne, chociażby w związku ze wzrostem oprocentowania kredytów, żeby móc zapewnić potencjał eksportowy i dopływ kapitału.

Kolejna kwestia, też związana z wojną na Ukrainie, to zaangażowanie. Udało się skoordynować działania podejmowane przez specjalne strefy ekonomiczne, które także będą udostępniały swoje zasoby między innymi przedsiębiorcom z Ukrainy, starając się aktywizować te firmy, o czym już wspominałem. To jest pakiet rozwiązań dotyczący rejestracji działalności gospodarczej, wsparcia w realokacji, które będzie realizowane

przez PAIH, wreszcie – także wsparcia przy udziale specjalnych stref ekonomicznych. Zarządy tych stref przekazały już w tej chwili ponad 2 mln zł na pomoc charytatywną dla uchodźców z Ukrainy. To tyle, jeśli chodzi o kwestie bieżące dotyczące naszych działań związanych z wojną na Ukrainie.

Kilka słów też dla przypomnienia, jeśli chodzi o jedną z głównych bolączek polskiej gospodarki w tej chwili – ceny energii. Dla przypomnienia trzeba powiedzieć, że dotychczas zostały podjęte środki, czyli tarcza antyinflacyjna 1.0, która wprowadziła: zniesienie akcyzy na energię elektryczną dla gospodarstw domowych do 31 maja, następnie obniżenie akcyzy na energię elektryczną dla pozostałych odbiorców do minimum w Unii, czyli to jest od 1 stycznia do 31 maja tego roku; obniżenie akcyzy na olej napędowy, biokomponenty stanowiące samoistne paliwa, benzynę silnikową od 1 stycznia do 31 maja; wyłączenie sprzedaży paliw silnikowych z podatku detalicznego też do 31 maja; obniżka VAT na gaz ziemny z 23% do 8%; obniżka VAT na energię elektryczną od 23% do 5% i obniżka VAT na energię cieplną z 23% na 8%. Na szczęście zostały podjęte przeciwdziałania, które widzimy, jeśli chodzi chociażby o wzrost inflacji, wzrost cen paliw i energii na rynku w związku z sytuacją geopolityczną. Druga tarcza antyinflacyjna też dodatkowo obniżyła VAT na paliwa z 23% do 8%.

Te wszystkie obniżki, jak wiemy, zostały przedłużone. Jak wiemy, te zasady mają obowiązywać do 31 lipca . Chodzi o tarcze antykryzysowe i tarcze antyfinansowe obejmujące także zwolnienia ze składek na ubezpieczenia społeczne, niskooprocentowane pożyczki dla mikroprzedsiębiorców ze środków Funduszu Pracy, korzystanie ze świadczeń postojowych. To są wszystkie szczególne instrumenty, które pozwalają utrzymać sytuację wzrostu gospodarczego, jak i utrzymanie do końca lutego sytuacji na rynku pracy, wydawałoby się, na bardzo satysfakcjonującym poziomie, przynajmniej w skali makro.

Jeśli chodzi jeszcze o konkretne działania w ramach Polskiego Ładu, to Ministerstwo Rozwoju i Technologii było odpowiedzialne za takie kwestie jak podjęcie działań w ramach „Strategii produktywności 2030”. Chcę powiedzieć, że ten program rozwoju unowocześnienia polskiej gospodarki, który będzie skutkował zastrzykiem finansowym w postaci 85 mld zł, z czego 25 mld zł to są środki krajowe, a około 60 mld to są środki z Unii Europejskiej – ten zastrzyk ma na celu unowocześnienie polskiej gospodarki. Chodzi o sprawienie, że transformacja cyfrowa, jak również sam charakter tej gospodarki będzie ewoluował w kierunku danej wiedzy i kapitałochłonnej gospodarki czerpiącej przewagę konkurencyjną nie z niższych kosztów, ale z tego, że będzie się ona przesuwała w łańcuchach wartości w górę. To znaczy, że będą to produkty coraz bardziej wyspecjalizowane, o wyższych marżach. W tej chwili, proszę państwa, ten dokument w postaci uchwały Rady Ministrów jest na etapie prac RCL-u. W najbliższym czasie będzie uchwalony przez Radę Ministrów.

Dodatkowo jeszcze chciałbym powiedzieć, że pewną odpowiedzią, instrumentem, który ma wspomagać zarówno wyzwania związane z obecną sytuacją gospodarczą, jak i strategią, wyzwaniami, które stoją przed nami zarysowane w „Strategii produktywności, ale także sytuacją geopolityczną, jest polityka zakupowa, która już w tej chwili obowiązuje. Wdrażamy ją w Ministerstwie Rozwoju i Technologii razem z Urzędem Zamówień Publicznych. Ona także kładzie nacisk na zieloną gospodarkę, na gospodarkę bardziej nowoczesną, ale przede wszystkim jest tam komponent dotyczący wsparcia małych i średnich przedsiębiorstw, który będzie wdrażany. W ramach tych działań, tzn. dostępu do gigantycznego rynku zamówień publicznych, tj. 200 mld zł – to jest rząd wielkości tej strategii polityki zakupowej… Te działania mają przyczynić się także do zwiększenia dostępności, jeśli chodzi o zamówienia publiczne, i wprowadzenia pewnych ułatwień dla małych i średnich przedsiębiorców, jak również do podniesienia produktywności, w szczególności promowania takich zakupów, które będą miały charakter innowacyjny. Przypomnę, że jedną z takich nowości jest chociażby promowanie zakupów usług, takich jak chociażby chmury obliczeniowe; bardziej innowacyjne podejście do polityki zakupowej, które też by wspomagało i tę politykę, i „Strategię produktywności”.

W związku z tym w dniu 11 stycznia 2022 r. rozpoczęliśmy pierwszy etap wdrażania polityki zakupowej i zaczęliśmy teraz go realizować. Zamierzamy zrealizować konferen-

cje i działania informacyjne, które przybliżą pewną wiedzę dotyczącą polityki zakupowej czy wymogów przeprowadzenia przetargów, które będziemy chcieli uprościć. Jednym z takich narzędzi będzie tzw. certyfikacja wykonawców. W przyszłym tygodniu zaprezentujemy w tym zakresie Zieloną Księgę, właśnie w zakresie certyfikacji wykonawców, w szczególności na rynku usług budowlanych. Można powiedzieć, że to jest element szerszej polityki deregulacyjnej państwa. To narzędzie ma być uproszczeniem dla przedsiębiorców i zwiększyć dostęp do rynku zamówień publicznych małych i średnich przedsiębiorstw.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, ale pan minister już o zamówieniach publicznych mówi. Naprawdę, to jest…

Podsekretarz stanu w MRiT Mariusz Golecki:

Dobrze, ale to właśnie…

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Właśnie, chyba nie te notatki.

Podsekretarz stanu w MRiT Mariusz Golecki:

Przepraszam, ale właśnie polityka zakupowa zawiera kwestie dotyczące w szczególności rozwoju przedsiębiorstw. W tej chwili, jeżeli mówimy na przykład o zaadresowaniu tych problemów dotyczących małych i średnich przedsiębiorstw, gdzie również ci uchodźcy z Ukrainy będą zatrudniani, to siłą rzeczy chcemy, żeby te fundusze były tutaj zaabsorbowane.

Dobrze, proszę państwa, to jeśli chodzi o realizację, dla przypomnienia: certyfikacja też jest elementem Polskiego Ładu. Jeśli chodzi o te działania, to też jeszcze cały czas pracujemy nad fundacją rodzinom, którą prowadzimy we współpracy z Ministerstwem Finansów. Chciałbym powiedzieć o jeszcze jednym elemencie, który też jest akurat związany z wdrożeniem Polskiego Ładu w części dotyczącej Ministerstwa Rozwoju i Technologii, który dotyczył kwestii uproszczeń budowy domów do 70 m^2. Organizację konkursu architektonicznego na projekty ministerstwo powierzyło Głównemu Urzędowi Nadzoru Budowlanego. Zaprezentowano projekty i rozstrzygnięcie nastąpiło 14 stycznia. Wybrano 38 prac. Projekty będą dostępne do bezpłatnego pobrania w II kwartale bieżącego roku, właściwie za chwilę. Bardzo chcemy, żeby były one już dostępne w ramach realizacji tych zadań, które mieliśmy zrealizować w ramach Polskiego Ładu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pan Marek Woch, dyrektor generalny w Biurze Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców. Proszę bardzo.

Dyrektor generalny w Biurze Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców Marek Woch:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni członkowie prezydium połączonych Komisji, szanowni państwo posłowie, szanowni ministrowie i szefowie instytucji publicznych, którzy się przede mną wypowiadali, w imieniu rzecznika małych i średnich przedsiębiorców Adama Abramowicza chciałbym zaznaczyć kilka kwestii.

Mianowicie już na etapie prac legislacyjnych rzecznik wskazywał na istotną kwestię, oczywiście to były uwagi przedsiębiorców, które spływały już na etapie projektów rozwiązań poszczególnych zagadnień o podatku poskładkowym, a generalnie chodziło o wysokość potencjalnych później składek. To, co udało się wypracować na etapie konsultacji po stronie Ministerstwa Finansów, jak również państwa posłów, chociażby z komisji deregulacyjnej czy podkomisji… Pan poseł Bartłomiej Wróblewski i posłowie podkomisji małych i średnich przedsiębiorców wskazywali na zagadnienia, na które też wskazywał pan rzecznik, a mianowicie chociażby liniowy podatek i od tego zmniejszenie z 9 punktów procentowych na 4,9. To jest efekt tych konsultacji po stronie rzecznika, po stronie parlamentu i po stronie rządu, za co serdecznie dziękuję w imieniu rzecznika i ze względu na przedsiębiorców, którzy apelowali i się udało.

Natomiast, proszę państwa, co się jeszcze nie udało, na co już wskazywał pan minister Artur Soboń, a jest w trakcie prac senackich, mianowicie tzw. różnice remanentowe. Rzecznik na etapie projektu, ale kiedy już w październiku ustawa została uchwalona, wskazywał w piśmie zarówno do ministra Kościńskiego, ówczesnego ministra finansów, jak i do pana premiera Mateusza Morawieckiego, ale także do posłów, że będzie kłopot po nowym roku z wyliczeniem tzw. różnic remanentowych. Po zmianach w resorcie finansów pan minister Artur Soboń rozpoznał merytorycznie temat, jak również pan przewodniczący komisji deregulacyjnej pan Bartłomiej Wróblewski i sejmowa podkomisja MŚP.

Stwierdziliście państwo, że postulaty są jak najbardziej zasadne, żeby to uregulować, bo te stawki byłyby niebotyczne, gdybyśmy musieli liczyć od towaru, który nie został na koniec roku sprzedany. Prace jeszcze w tym tygodniu trwają w Senacie. Natomiast komisje senackie, ja dotychczas, są negatywnie nastawione. I tutaj serdeczny apel ze strony rzecznika i ze strony przedsiębiorców – wielokrotnie pan rzecznik Adam Abramowicz o to postulował – żeby te postulaty poprzeć, bo one są korzystne. Pełna zgoda z panem ministrem, że jeżeli to są zmiany korzystne dla przedsiębiorców, to one mogą być uchwalone przez parlament. Dlatego apel.

Natomiast, proszę państwa, jeszcze jedną generalną zasadę rzecznik postulował w pismach w poprzednim roku. Mianowicie, żeby w ogóle spróbować odwrócić… W imieniu rzecznika, swoim i biura stwierdzam, że jest to zmiana korzystna, więc jeżeli zaszłaby w roku podatkowym, to ona nie będzie skutkować niekonstytucyjnością. Mianowicie dzisiaj jest sytuacja tego typu, że przedsiębiorcy będą musieli płacić składkę od minimalnego wynagrodzenia, pomimo tego, że tego minimalnego wynagrodzenia nie osiągną. Tak naprawdę przedsiębiorcy mówią wprost w cudzysłowie, że będą „finansować Skarb Państwa" i dopiero po roku płacenia, jeżeli wyjdzie niedomiar tej składki, będą musieli zgłosić się z wnioskiem do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Rzecznik wielokrotnie o to apelował.

I tutaj też słowo do pana ministra Sobonia, do Ministerstwa Finansów. Chodzi o to, żeby jednak… Jeżeli nie zmienilibyśmy zasady, że przedsiębiorca powinien płacić składkę ryczałtową przez cały rok – to jest kwota 270 zł – jeżeli miałby ten tzw. niedomiar tej składki, to na koniec rozliczenia podatkowego mógłby zapłacić tę składkę w rozliczeniu rocznym. Natomiast to jest odwrotna zasada od przyjętej dzisiaj, że pomimo braku dochodu, przedsiębiorca ma tę składkę zapłacić. Później jeszcze w odczuciu przedsiębiorców jest sytuacja taka, że muszą prosić się o zwrot, składając skomplikowany wniosek. Zakład Ubezpieczeń Społecznych będzie musiał badać sytuację danego przedsiębiorcy, czy ta składka powinna mu zostać zwrócona. Jeżeli z jakiegoś powodu będzie wynikało, że na przykład dany przedsiębiorca ma jakąś zaległość… Niekoniecznie zaległość ze swojej winy, tylko chociażby z dwuletniego okresu pandemicznego, sytuacji powodującej, że nie mógł prowadzić działalności. I to pomimo pomocy, o której wspominał pan profesor, pan minister Golecki. Jednak są branże, które do dzisiaj chociażby za maj i za czerwiec nie uzyskały pomocy, a były zamknięte.

Rzecznik od pół roku apeluje, już była zapowiedź chociażby rozporządzenia. Mamy stanowisko z Ministerstwa Rozwoju i Technologii, że trwały prace. Teraz po raz kolejny mamy zapowiedź, że ta rekompensata będzie za maj i za czerwiec, natomiast te przedsiębiorstwa nie dostały, ci przedsiębiorcy nie dostali wsparcia. Sytuacja jest tego typu, że dzisiaj prowadzą działalność, płacą nadwyżkę składki i jeszcze później będą musieli składać wniosek, żeby tę nadwyżkę uzyskać. Dlatego rzecznik postuluje, żeby odwrócić tę sytuację, żeby była ryczałtowa składka i później, na koniec roku, jeżeli przedsiębiorca będzie w takiej sytuacji, że faktycznie osiągnie ten przychód czy dochód, w zależności od tego, czy to ryczałt czy skala, to będzie zwracał przy podatkowym rozliczeniu. Jak jest dzisiaj, że jeżeli uzyskam większy dochód, a zapłacę mniejsze podatki, to po prostu na koniec rozliczenia wyrównuję. Zauważamy, że dzisiaj jest odwrotna logika w stosunku do rozliczenia podatkowego.

Proszę państwa, serdeczna prośba, żeby ministerstwo przy kolejnych rozwiązaniach zwróciło uwagę na tę systemową zmianę. Jest również serdeczny apel do Ministerstwa Rozwoju, żeby odwrócić tę sytuację na korzyść przedsiębiorców. Natomiast, jeżeli nie

byłoby takiej woli, to naprawdę apelujemy, żeby dzisiaj tego wniosku nie składać, żeby zmienić przepisy dotyczące składania składki na koniec okresu rozliczeniowego i wycofać ten wniosek. Sytuacja, kiedy przedsiębiorca będzie miał miesiąc czasu… To on będzie musiał pilnować, później ZUS będzie to badał. A sam pan prezes Jaroszek wskazał, że jest świetna współpraca z KAS, czyli KAS i ZUS ma te dane. Zgodnie z Konstytucją biznesu, z prawem przedsiębiorców nie należy nakładać nowych obowiązków na przedsiębiorców, jeżeli organy czy instytucje publiczne mają te dane. Zarówno KAS, jak i ZUS posiadają te dane. Wyeliminujmy chociaż składanie tego wniosku, jeżeli nie można by było odwrócić tej zasady, żeby zmienić w ogóle pobór składki na ryczałtowy, stały czynnik. Serdeczna prośba o te dwie rzeczy. Pierwsza, fundamentalna, generalna zasada to, żeby odwrócić i nie płacić za dochód, którego nie osiągnąłem i później „prosić się" o zwrot na koniec okresu rozliczeniowego. Jeżeli nie byłoby to możliwe z jakiegoś powodu na poziomie legislacyjnym, chociaż uważamy jako biuro, jako rzecznik, że jest to możliwe, to po prostu prosimy o wyeliminowanie fizycznego składania tego wniosku.

Jest jeszcze kolejna kwestia, która się pojawiła, proszę państwa, którą rzecznik wysłał zarówno do pana premiera Morawieckiego, jak i do Ministerstwa Finansów. Proszę państwa, mowa o kolejnym elemencie, mianowicie płaceniu składki od umorzeń subwencji z PFR-u. To jest trochę analogiczna sytuacja do sytuacji różnic remanentowych. Sytuacja polega na tym, że tak naprawdę de facto składka ma być płacona od towaru, nie od dochodu. A tutaj, proszę państwa, ten temat wybrzmiał od przedsiębiorców, gdzie przedsiębiorcy decyzją rządu pana premiera Mateusza Morawieckiego mieli umorzone subwencje, czyli podatek od subwencji otrzymanych z PFR-u. Natomiast, proszę państwa, krótko mówiąc, stwierdzenie, czy od tego umorzenia nie będzie trzeba płacić składki zdrowotnej, jest niedodefiniowane.

W naszej ocenie w naszym wystąpieniu do pana premiera z 16 lutego są wskazane podstawy prawne, że taka składka będzie wymagana od przedsiębiorców, dlatego sygnalizujemy wcześniej. Rolą rzecznika jest sygnalizowanie wcześniej, jakie potencjalne zagrożenia mogą pojawić się po wejściu w życie przepisów. To jest kolejny element stanowisk rzecznika Adama Abramowicza, że przedsiębiorcy się tego obawiają. A to są znaczne sumy. Może być znowu taka sytuacja, jak przy różnicach remanentowych, gdzie zostało to nagłośnione.

Jeszcze raz serdecznie dziękuję panu ministrowi Soboniowi i Ministerstwu Finansów, że podjęto te działania, a do Senatu apeluję, proszę w imieniu swoim i przedsiębiorców, a przede wszystkim proszę w imieniu pana rzecznika, żeby jednak Senat pochylił się nad możliwością pozytywnego przegłosowania.

Proszę państwa, co jeszcze zgłaszają przedsiębiorcy? Mianowicie przedsiębiorcy zgłaszają, że jest grupa osób pobierających emerytury, którzy są aktywni i prowadzą działalność gospodarczą, a zmiany, które zaszły w Polskim Ładzie, obciążają ich kolejną składką. Nie chcę cytować wniosków, które wpływają do rzecznika, ale one nie mówią dobrze, krótko mówiąc, o podjętych działaniach legislacyjnych, o przyjętym rozwiązaniu. Po pierwsze, przedsiębiorcy wskazują, że są osobami aktywnymi, pobierają emerytury, chcą pracować, ale nie rozumieją, że od każdego tytułu swojej pracy mają płacić składkę zdrowotną, a i tak, jak mówią, nie mają czasu „iść na NFZ", żeby się leczyć – cytuję z tych wniosków. Jeżeli potrzebują pomocy, idą do opieki prywatnej. Czyli czują niesprawiedliwość społeczną z tego powodu, że pracują i z kilku tytułów płacą składkę zdrowotną. Stanowisko pełnomocnika, pani minister Sochy, jak i całego Ministerstwa Polityki Społecznej jest takie, że aktywność powinna być podtrzymywana jak najdłużej, chociażby ze względu na obawę przed wykluczeniem społecznym, zawodowym – oczywiście, jeżeli ktoś chce, bo jest dobrowolność wyboru. A tutaj jeszcze jest tzw. dodatkowy domiar kolejnych składek, a oczywistym jest, że przecież trzy razy w ramach tych zmultiplikowanych składek człowiek nie dostanie się do lekarza POZ czy szpitala. Takie są argumenty we wnioskach od przedsiębiorców.

Reasumując, jeszcze raz dziękuję, proszę państwa, w imieniu rzecznika i przedsiębiorców za podatek liniowy. W ramach konsultacji udało się zmniejszyć z 9 punktów procentowych na 4,9. Druga kwestia jest do zastanowienia się jak najszybciej przez stronę senacką, szanownych państwa senatorów. Chodzi o uchwalenie zmian dotyczących różnic remanen-

towych, bo przedsiębiorcy na to czekają. Trzecia kwestia dotyczy zmiany w ogóle filozofii myślenia o poborze składki, żeby to był ryczałt, który na ten czas wychodzi około 270 zł, żeby przedsiębiorca mógł dopłacić różnicę na koniec okresu rozliczeniowego, jeżeli będzie taka możliwość, a nie miał takie poczucie, że płaci składkę, też ryczałtową, ale od dochodu, którego nie ma i nie wiadomo, czy będzie miał na koniec roku.

No i czwarta kwestia to kwestia wniosku, który należy wyeliminować. W dobie dzisiejszej informatyki, systemów, rejestrów, środków na systemy informatyczne należy ten wniosek wyeliminować z obiegu prawnego, dopóki jest jeszcze czas. A jest na to czas. Przepisy w Konstytucji biznesu, w prawie przedsiębiorców wprost mówią, że nie należy nakładać dodatkowych obciążeń na przedsiębiorców przy wykonywaniu zadań, jeżeli instytucje posiadają takie dane. Chodzi o to, żeby nie było takiej sytuacji w styczniu przyszłego roku, że przedsiębiorcy po prostu będą oburzeni, społeczeństwo znowu będzie wskazywało na pewne niedociągnięcia legislacyjne.

Proszę państwa, jeszcze kwestia działalności gospodarczej prowadzonej przez emerytów, a to jest znaczna grupa w naszym społeczeństwie, która jest aktywna, która płaci podatki i płaci składki. Nie rozumie jednak tego, dlaczego ma płacić od każdego tytułu z prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej czy innej, bo chociażby nawet od stosunku cywilnoprawnego – są takie osoby.

Jeszcze raz dziękuję za możliwość zabrania głosu. Szanowni państwo, jeżeli trzeba by było szczegółów merytorycznych, jesteśmy do dyspozycji, możemy powysyłać, jeżeli będzie taka potrzeba. Jeżeli ktoś nie mógł się zapoznać, to jesteśmy w tej kwestii do dyspozycji. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Wypowiedzi zostały zakończone. Teraz przystępujemy do dyskusji. Do dyskusji zapisało się 12 osób. Ponieważ mamy jeszcze złożony dezyderat, który musimy później przegłosować, proponuję maksymalnie 5-minutowe wypowiedzi. Czy jeszcze ktoś chciałby się zgłosić? To proszę o podawanie nazwisk.

Ustalamy 3-minutowe wypowiedzi. Pierwszy Janusz Cichoń. Proszę bardzo, pan poseł.

Poseł Janusz Cichoń (KO):

Szanowny panie przewodniczący, Wysokie Komisje, pani i panowie ministrowie, po pierwsze, muszę to powiedzieć, pan minister Golecki mi zaimponował dzisiaj, bo powiedział wszystko, co wie i nawet to, czego nie wie, opowiadając o perspektywach wzrostu gospodarczego i interpretując PMI.

Natomiast mam propozycję, żebyście jednak państwo spojrzeli oczami polskich przedsiębiorców na ich sytuację i perspektywy polskiej gospodarki, bo one w dzisiejszej sytuacji zdają mi się wręcz dramatyczne. Od ministra rozwoju oczekiwałbym informacji, jaka jest skala strat polskich firm w Rosji i na Ukrainie. Jeśli dobrze kojarzę, parę lat temu przekroczyliśmy 2 mld bezpośrednich inwestycji w Rosji, Ukraina to jest pewnie 700–800 mln dolarów w inwestycjach, które dzisiaj trzeba spisywać na straty. To są zerwane kontrakty, to są przerwane łańcuchy dostaw, skutkujące stratami w bieżącej działalności, ale to jest gigantyczna niepewność związana z perspektywami odbudowy zasobów własnych, rynków, zaopatrzenia. To są dzisiaj straty chociażby w branży transportowej pracowników, kierowców i gigantyczne problemy z tego wynikające. Ale do tego dochodzi to, co się dzieje na rynkach surowcowych, gigantyczny wzrost cen, rozchwiany kurs walutowy – nie chcę już formułować, komu to zawdzięczamy, przynajmniej w jakiejś mierze. Do tego mamy spiralę inflacyjną, która jest napędzana złą polityką fiskalną i monetarną – ze względu na brak czasu nie będę rozwijał tego wątku.

Mogę powiedzieć, że inflację, którą napędziliście i która ma dzisiaj już znamiona spirali inflacyjnej… W żaden sposób, podejmując działania łagodzące jej skutki, nie dotknęliście przyczyn i w żaden sposób nie wsparliście polskich przedsiębiorców. W tej sytuacji jesteśmy na etapie wdrażania gigantycznego bubla prawnego, jakim jest nowy ład podatkowy, bo to jest uderzenie w polskich przedsiębiorców, jak by na to nie patrzeć. To są rosnące obciążenia podatkowe, to są nowe podatki, do tego są rozwiązania, które

te obciążenia zwiększają w wielu zakresach dość istotnych w takiej sytuacji, w jakiej się dzisiaj znajdujemy, jeśli mówię o tych ryzykach i tej niepewności, w której dzisiaj żyjemy.

To jest chociażby kwestia restrukturyzacji przedsiębiorstw, to są kwestie ukrytej dywidendy, to jest gospodarka nieruchomościami, leasing, cała masa rozwiązań w nowym ładzie, do tego luki, miny, niejednolite interpretacje, które tylko potęgują ryzyka. Koszty obsługi –wystarczy zobaczyć, o ile wzrosły koszty usług księgowych, rachunkowości czy usług doradczych. Do tego dochodzą gigantyczne koszty administracyjne, koszty związane chociażby bezpośrednio z obsługą księgową. Mieliśmy przykłady podwójnego liczenia, nawet głupich zaliczek, dwa razy trzeba przeliczać – podwójna księgowość – podobnie ze składką.

To cała masa rozwiązań, która wymusza dodatkowe nakłady pracy i wobec tego także koszty. To się siłą rzeczy wpisuje, przekłada na koszty, przekłada w kolejny impuls antyinflacyjny w warunkach gigantycznej niepewności. Moim zdaniem trzeba próbować to przerwać. Nie ma racji pan minister Soboń, mówiąc, że zawieszenie w części dotyczącej przedsiębiorców, nowego ładu podatkowego, pozostawienie kwoty wolnej i progu podatkowego komukolwiek zaszkodzi. To jest rozwiązanie korzystne dla wszystkich i można je wprowadzić jutro, panie ministrze. Nie ma takich, którzy na takim rozwiązaniu stracą. Pytanie – co do tego mieliśmy wątpliwości swego czasu – czy nas na takie rozwiązanie stać? Koszty związane z wprowadzeniem takiego rozwiązania dla budżetu państwa byłyby bowiem gigantyczne.

Sekretarz stanu w MF Artur Soboń:

Panie pośle, przepraszam, że tak przerywam, ale jest oczywistą oczywistością, że 17-procentowa stawka, 30 tys. kwoty wolnej i wycofanie się z innych rozwiązań… Są podatnicy, którzy w oczywisty sposób na tym rozwiązaniu stracą, więc trzymając się w tej dyskusji istoty rzeczy, to… To tak jest po prostu, to jest oczywiste, że są istotne grupy podatników, którzy w tej sytuacji by stracili.

Poseł Janusz Cichoń (KO):

Jeśli będziemy mieli 30-procentową kwotę wolną i możliwość odliczenia składki zdrowotnej, to wracamy…

Sekretarz stanu w MF Artur Soboń:

A, mówimy o powrocie do składki zdrowotnej.

Poseł Janusz Cichoń (KO):

Mówimy o prawdziwej kwocie wolnej, a nie takiej, którą sobie wymyśliliście, tylko prawdziwej kwocie wolnej. Powracamy do poprzednich kwestii, tylko pytanie mam takie, czy nas na to stać? Rzeczywiście wtedy zostałoby w rękach podatników sporo pieniędzy. Ale biorąc też pod uwagę sytuację, w jakiej jesteśmy, to może na taki ruch warto się jednak zdecydować? Na pewno nikt na tym rozwiązaniu, o którym mówimy… Dla polskich przedsiębiorców, którzy dzisiaj są kluczowi, byłoby ono tak naprawdę korzystne, praktycznie korzystne dla wszystkich podatników, wszystkich świadczących pracę. Pytanie: czy tego nie zrobić, czy podnosić tę niepewność i te ryzyka, które dzisiaj związane są z funkcjonowaniem polskich przedsiębiorstw w tej trudnej sytuacji? Tyle Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo. 6 minut, panie pośle, chciałem zaznaczyć. Jak tak będziemy się trzymać, to do godziny 17.00.

Sekretarz stanu w MF Artur Soboń:

To ja przeszkodziłem.

Poseł Janusz Cichoń (KO):

Przepraszam.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Proszę bardzo, pani poseł Maria Janyska.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dziękuję bardzo. Państwo przewodniczący, państwo ministrowie, Wysoka Komisjo, mam parę takich pytań. Właściwie jedno zasadnicze pytanie do pana ministra Sobonia, który został powołany, żeby naprawić wszystkie niedoskonałości Polskiego Ładu. Tymczasem, panie ministrze, kiedy słuchałam wypowiedzi innych resortów, odniosłam wrażenie, że wszystko jest świetnie, że w odpowiednim czasie były realizowane szkolenia, że wszyscy mieli pełną wiedzę, że pracowano w oparciu o konsultacje. Zatem tak naprawdę nie wiem, czy została dla pana do zrealizowania jakaś bardzo poważna rola. Ale to tak pół żartem, pół serio.

A teraz bardziej poważnie. Panie ministrze, w związku z tym, że negatywne skutki Polskiego Ładu, i pan doskonale o tym wie, wychodzą na co dzień, to uważam, że to jest bardzo ważne, żeby pan przedstawił nam, jaka została przyjęta strategia pana działania. Jaki pan ma zespół do dyspozycji, jaki pan sobie przyjął harmonogram czasowy do naprawienia wszystkich rzeczy, które są złe? Także tych, które tutaj dzisiaj bardzo dobrze wyliczał pan z Biura Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców. W jaki sposób chce pan to ująć, żeby nie łamać zasad legislacyjnych? To, co się do tej pory zadziało, jest bardzo złe i bardzo niebezpieczne.

Chcecie pracować w konsensusie, chcecie, jak to pan powiedział, konsultować te kolejne założenia i zmiany z praktykami, później z posłami, ale róbcie to normalnie, róbcie to w projektach zmian do ustaw Polskiego Ładu, nie wrzucajcie zmian do innych ustaw. To jest obrzydliwa polityczna pułapka, którą specjalnie zakładacie wobec opozycji. Doskonale wiecie, że byliśmy przeciwko zmianom Kodeksu spółek handlowych, a do tego kodeksu wrzuciliście na ostatniej prostej zmiany dotyczące Polskiego Ładu. Czy tak się tworzy prawo? Czy w taki sposób powinien przebiegać proces legislacyjny? To samo mamy teraz w ustawie pomocowej dla uchodźców, która dzisiaj przeszła pierwsze czytanie na sali sejmowej. Czy pan i państwo w Ministerstwie Rozwoju i Technologii konsultowaliście ten projekt i czy nie przeszkadzało wam, jeśli konsultowaliście, że do prawa przedsiębiorców wrzucono zasadę generalną, która zapewnia, gwarantuje bezkarność sprawcom czynów zabronionych i odnosi tę sytuację także do sytuacji zagrożenia epidemiologicznego lub stanu epidemii? Przecież to jest jakiś absurd. Mało tego, to jest też lekceważenie przedsiębiorców, bo prawo przedsiębiorców jest dedykowane dla nich w zupełnie innym celu, ma zajmować się zasadami zrównoważonego, dobrego rozwoju, zachowaniem konkurencji i załatwianiem tych wszystkich spraw, które pozwalają im dobrze działać. Tak że to jest bardzo istotne.

Jeszcze mam pytanie…

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

4 minuty.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

…ostatnie już. Czy w tej swojej strategii działania, którą, mam nadzieję, że pan nam przedstawi, łącznie z harmonogramem czasowym, nie powinien pan być może założyć konsultacji z praktykami nie gotowych projektów, tylko założeń? Wtedy byłoby to wszystko o wiele szybciej i można by szybciej to wszystko załatwić, a tak, to podejrzewam, że przez najbliższy rok będą dwa równoległe systemy podatkowe i kompletny chaos. Nikt do końca nie będzie wiedział, co ma robić. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo. Prośba o skracanie, bo u pani poseł było 4,5 minuty.

Krystyna Sibińska. Proszę bardzo, pani poseł Krystyna Sibińska.

Poseł Krystyna Sibińska (KO):

Panowie przewodniczący, szanowni państwo, będę kontynuowała upominanie się o firmy rodzinne. W ubiegłym tygodniu w ramach informacji bieżącej pytałam o to, co państwo zamierzacie zrobić z upadającymi firmami rodzinnymi. A firmy rodzinne to 70% światowego PKB. Dotyczy to również Polski – to 50%, a w niektórych sektorach nawet do 80% miejsc pracy, jeśli chodzi o kwestię zatrudnienia. Tymczasem w ubiegłym roku niewy-

płacalność ogłosiło 2171 przedsiębiorstw. To jest o 71% więcej niż w roku 2020. Jest to najwięcej od 1997 r., największa kwota.

Prognozy pokazują, że w 2022 roku będzie kolejny wzrost upadłości firm w stosunku do 2021 roku, a dotyczyć to będzie w szczególności małych i średnich przedsiębiorstw. Bankructwa obawia się, według ostatnich badań, co piąta firma. Najczęściej dotyczy to sektora usług, ale też sektora budowlanego. I dotyczy to, tak jak wspomniałam, większości mikro- i małych przedsiębiorstw. „Puls Biznesu" publikuje, że to żniwo upadłości zagraża coraz mocniej, że pesymizm jest największy, tak jak wspomniałam, w budowlance – to jest 32% wskazań. Gwałtownie drożeją materiały budowlane. Wojna w Ukrainie pogłębia ten kryzys. Jak wiemy, większość stali była dostarczana z Ukrainy, teraz to się bardzo mocno odbije na rynku budowlanym. Brakuje rąk do pracy. Zaczynają się pogłębiać zatory płatnicze. W ciągu ostatniego roku długi w budownictwie skoczyły o 16%, drugie miejsce to są usługi – poziom strachu wynosi 28%, trzecie to transport.

Wszystkie elementy będzie pogłębiała również wojna w Ukrainie. Co budzi największe ryzyka strachu, na co wskazują przedsiębiorcy? Otóż są to zmiany prawno-podatkowe. Aż 45% przedsiębiorców obawia się zmian podatkowych, prawno-podatkowych. Kolejna rzecz to jest inflacja – 30%. To są dane, które pokazują, jak bardzo ten mały i średni biznes jest zagrożony. W większości, tak jak mówiłam, są to firmy rodzinne, więc chciałabym pana ministra spytać wprost o to, jaki program, który pewnie chętnie byście nazwali Rodzina+, przewidujecie? Nie wszyscy są tacy operatywni jak żona pana Morawieckiego, która zabezpieczyła się na tę okoliczność. Tak jak powiedziałam, upadek firm rodzinnych to jest strata dochodów dla wielu członków rodziny. Proszę o odpowiedź, w jaki sposób zamierzacie zapobiegać tym przewidywanym upadłościom? W jaki sposób zamierzacie pomóc tym, którzy te postępowania ogłosili? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo. 4 minuty.

Pan poseł Aleksander Miszalski.

Poseł Aleksander Miszalski (KO):

Szanowni panowie przewodniczący, państwo ministrowie, szanowna Komisjo, chciałbym jeszcze raz przypomnieć państwu, chociaż powinniście to wiedzieć, jak dramatyczna jest w tej chwili sytuacja wielu polskich firm.

Po pierwsze, jesteśmy po 2 latach pandemii covid, która naprawdę dotknęła wiele polskich firm. Po drugie, non stop, mimo że mówicie, że tego nie robicie, wprowadzacie nowe podatki: mocowy, cukrowy, spółki komandytowe, sprzedaż detaliczna itd. Są gigantyczne podwyżki cen energii, prądu i gazu, które dotykają również przedsiębiorców. Obecnie również szalejące ceny benzyny – już prawie 7 zł, a będzie pewnie drożej. Inflacja prawie 10%, a to też przecież dotyczy przedsiębiorców, bo przedsiębiorcom wzrastają koszty. Najsłabsza złotówka w historii nie pomaga. Jeżeli ktoś importuje podzespoły czy cokolwiek z zagranicy, to też na tym traci. Bronicie złotówki stopami procentowymi, co powoduje wzrost rat kredytowych. Kredyty rosną po prostu z dnia na dzień, również dla firm, nie tylko dla zwykłych podatników. Na to wszystko przychodzicie z Polskim Ładem, czyli de facto z kolejną podwyżką podatków. I jeszcze wybucha wojna na Ukrainie.

Sekretarz stanu w MF Artur Soboń:

To nasza wina.

Poseł Aleksander Miszalski (KO):

To też nie pomaga, co wiemy, ale jak trzeba, to kto pomaga Ukraińcom? Znaczy nie mówię, że tylko przedsiębiorcy, ale przedsiębiorcy dają swoje obiekty noclegowe, dają swoją żywność, dają swój transport i cały czas pomagają. Jak to wszystko się przekłada na sytuację w liczbach i nastroje w firmach?

W grudniu działalność zawiesiło 40 tys. firm, było to najwięcej w 2021 roku, oczywiście w podziękowaniu za Polski Ład. Badania Związku Przedsiębiorców i Pracodawców pokazują, że 80% firm nie planuje w tym półroczu zmian w zatrudnieniu, a 67% spodziewa się pogorszenia koniunktury gospodarczej. KUKE szacuje, że liczba upadłości oraz restrukturyzacji polskich przedsiębiorstw wzrośnie o 10–15% w całym 2022 roku.

Polski Instytut Ekonomiczny przeprowadził badania, w których wyszło, że 42% polskich przedsiębiorców za duże albo bardzo duże zagrożenie uważa wojnę Rosji z Ukrainą. Te wszystkie dane mogą niestety spowodować mocne spowolnienie gospodarki.

Przechodząc do pytań. Chciałem dopytać, czy państwo wiecie, ile firm zamknęło się bądź zawiesiło w 2022 roku? Jak zmieniła się rentowność i zadłużenie polskich firm w tym czasie? Jak radzą sobie takie branże, jak: piekarnicza, pralnicza, kosmetyczna, eventowa, turystyczna, transportowa, gastronomiczna? Czy macie szczegółowe dane odnośnie do tych grup? Czy zamierzacie jakoś przedsiębiorcom rekompensować chociaż w części tę pomoc, której udzielają w tej chwili uchodźcom z Ukrainy? Jakie narzędzia zamierzacie wprowadzić, by rząd pomógł przedsiębiorcom bronić się w zakresie szalejących cen benzyny, energii, inflacji i słabnącej złotówki? Czy w ogóle macie jakiś plan ratowania polskich małych i drobnych przedsiębiorstw w kontekście tych wszystkich wydarzeń, jak i Polskiego Ładu, który wprowadziliście? A jeżeli nie macie, to prosta rada od przedsiębiorców dla pana ministra Sobonia: zawieście Polski Ład w kontekście rozwiązań ze składką zdrowotną, tych rozwiązań, które obciążają przedsiębiorców. Zostawcie kwotę wolną od podatku i wszyscy będą zadowoleni. Dziękuję.

Poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

To obciąża budżet państwa.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Tak, jest. Oczywiście.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Pan poseł Krzysztof Grabczuk.

Poseł Krzysztof Grabczuk (KO):

Panie przewodniczący, państwo ministrowie, Wysoka Komisjo, sytuacja jest rzeczywiście bardzo, bardzo trudna. Była trudna już od stycznia, a teraz, kiedy mamy konflikt, gigantyczny konflikt na wschodniej granicy, ta sytuacja jest jeszcze znacznie trudniejsza.

Mam w zasadzie dwa pytania: czy państwo jesteście gotowi poprzeć postulat prezesa Jarosława Kaczyńskiego – my go poprzemy – z 7 sierpnia odnośnie do likwidacji Izby Dyscyplinarnej? Jeśli to poprzecie, do Polski trafi 700 mld zł. Te pieniądze są wyjątkowo potrzebne polskiej gospodarce, wszystkim. Drugie zasadnicze pytanie: czy państwo rozważacie rzeczywiście zawieszenie Polskiego Ładu? Bo to jest również rozwiązanie. Dzisiaj sytuacja jest wyjątkowo trudna, jeśli chodzi o przedsiębiorców, ale nie tylko. Fakty są takie, że mamy gigantyczną inflację, bardzo, bardzo wysoką, niespotykaną w ostatnim okresie, i ta inflacja niestety będzie coraz większa. Mamy gigantyczne ceny, mamy słabnącą złotówkę, mamy, co jest również bardzo niebezpieczne, gigantyczny chaos prawny – całe otoczenie prawne jest dzisiaj chaotyczne. Mamy najmniej inwestycji od 25 albo i więcej lat. Mamy bardzo wysokie podatki i mamy niepewność, która jest również niezwykle niebezpieczne dla przedsiębiorców.

Proszę państwa, dzisiaj, jeśli zechcemy zrealizować jakiekolwiek prawa, jeśli nie będziemy mieć środków finansowych, niewiele z tego zrobimy. Dzisiaj wsparcie przedsiębiorczości powinno być polską racją stanu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Krzysztof Piątkowski.

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

Szanowni panowie przewodniczący, nie mogę, jako były wieloletni samorządowiec, nie wykorzystać okazji, żeby po raz kolejny wspomnieć o tym, że Polski Ład swoimi zmianami podatkowymi rujnuje polskie samorządy.

Dla przykładu choć jedna propozycja. Wasz nowy ład zmusił moje rodzinne miasto Łódź do wykreślenia 300 mln zł z projektowanego budżetu. To jest ekstremalnie trudna sytuacja. Ale nie martwi nas przecież sytuacja polskich samorządów, martwi nas kondycja polskich przedsiębiorców, bo przecież od nich zależy sytuacja finansowa mniejszych wspólnot, samorządowych, ale też całego państwa. Muszę państwu powiedzieć o tym,

że rozwiązania wprowadzane w ostatnim czasie – oczywiście wszyscy jesteśmy tego samego zdania – dobijają biznes, a sami przedsiębiorcy mówią nawet w ostatnim czasie o tym, co ich spotkało, że są to plagi.

Wielokrotnie słyszałem, i chcę się z państwem podzielić, że w ich opinii pierwszą taką plagą był lockdown w związku z decyzjami rządu związanymi z przeciwdziałaniem skutkom COVID-19, ale zaraz potem kolejną plagą były rekordowa inflacja i drożyzna – możemy to traktować łącznie bądź rozłącznie. Wreszcie kolejną plagą jest właśnie nowy ład. Proszę sobie wyobrazić, że nie spotkałem nawet jednego przedsiębiorcy, który chwaliłby polski rząd za nowy ład, chyba że mamy na myśli tych, którzy występowali w różnych reklamach promujących państwa aktywności w tym zakresie – być może nawet nie byli to przedsiębiorcy, ale na przykład aktorzy przez was zatrudnieni. Życie w swoim scenariuszu napisało jeszcze jedną plagę, to jest oczywiście wojna. Być może to skłoni państwa do pewnej refleksji, bo przecież tocząca się obok granic Polski wojna również nie pomaga, również wymaga pewnych ważnych decyzji, więc jeśli nie tamtymi, to chociaż tą się państwo przejmijcie i wprowadźcie rozwiązania, które pozwolą odetchnąć przedsiębiorcom.

Jeden wątek na koniec. Kiedy okazało się, że nauczyciele otrzymali niższe wynagrodzenia, a wkrótce potem okazało się, że w związku z nowym ładem niższe wynagrodzenia otrzymali również pracownicy mundurowi, pamiętam, jak minister Czarnek krzyczał w styczniu, że to jest nieprawda, pokażcie mi chociaż jednego takiego, który zarobił mniej. Potem okazało się, że jest takich tysiące. Minister obiecał refundowanie tych wynagrodzeń. Czy wiecie państwo, że w marcu w polskich szkołach znaleźli się kolejni nauczyciele, którzy stracili na nowym ładzie? Kolejni nauczyciele dostali niższe wynagrodzenie, niż dostaliby, gdyby nie wszedł nowy ład. To są bardzo często nauczyciele, którzy pracują na 1,5 etatu, ale nie dlatego, że chcą, że marzy im się pracować na 1,5 etatu lub 2 etaty, tylko dlatego, że nie mają wyjścia, bo nie ma nauczycieli w polskich szkołach. Albo na przykład tacy, którzy realizują projekty unijne. Oni dzisiaj przychodzą do naszych biur poselskich i mówią: znowu jesteśmy cwaniakami. Bo to przecież cwaniakami nazywali politycy Prawa i Sprawiedliwości tych, którzy mają na nowym ładzie stracić.

Prosiłbym, żebyście państwo skorzystali z okazji i naprawili również ten problem, bo to jest bardzo, bardzo poważny problem i bardzo negatywny społeczny skutek nowego ładu, a przecież o tym też dzisiaj mówimy. Jest szansa, chociaż nie jestem przekonany, że zechcecie to rzeczywiście zrobić. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Pani poseł Anna Wojciechowska.

Poseł Anna Wojciechowska (KO):

Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo przewodniczący, panie ministrze, Polski Ład to wielka reforma, która nie organizuje, a reorganizuje ład w naszej polskiej gospodarce. Nikt nie potrafi wytłumaczyć i wyjaśnić, w jaki sposób ją tak naprawdę i rzetelnie można zinterpretować. Społeczeństwo to już w ogóle nie rozumie, o co chodzi.

To są podwyżki, ogromne podwyżki, które doprowadzają do bankructwa przedsiębiorstw, dlatego że przedsiębiorcy w międzyczasie mają również podwyżki za energię i za gaz. To przedsiębiorcy są sercem, które podtrzymuje naszą polską gospodarkę. Rząd nie ma żadnych pomysłów i rozwiązań, które mógłby zaproponować przedsiębiorcom. Oprócz tych wszystkich problemów, których powiedzieli moi przedmówcy, jest jeszcze jeden problem, najważniejszy – od momentu wprowadzenia nowego ładu zmieniła się nasza sytuacja, w której ład zmienia byt społeczeństwa i jest to również zabiciem przedsiębiorstwa.

Chodzi o wojnę ukraińsko-rosyjską, która zmusza nas, tak jak cały świat, do wyeliminowania Rosji z wszelkich umów i kontraktów, które opiewają w ostatnich 20 latach na kwotę ponad 1 bln zł, z tego 733 mld wpłaciliśmy Rosji. Tyle zapłaciliśmy Rosji za paliwa kopalne. Jesteśmy uzależnieni od nich w bardzo dużym stopniu. W 2020 roku 75% importowanego węgla pochodziło z Rosji, w większości ten węgiel zagospodaro-

wany był przez gospodarstwa domowe, tj. około 60%. Co teraz z tymi gospodarstwami domowymi będzie, jeżeli wszelkie dostawy z Rosji zostaną zerwane natychmiast? Gaz. Obecnie sprowadzamy z Rosji 55% całego zapotrzebowania na gaz. 51,4% tego gazu wykorzystuje przemysł. Nagłe przerwy w dostawach odbiją się bardzo mocno na przedsiębiorcach i na przemyśle. Notowania cen gazu i węgla na światowych rynkach osiągają rekordowe wartości. Drożeje też ropa naftowa. Każda podwyżka odbije się na cenach na rynku i na postępującej inflacji. Przedsiębiorcy będą zmuszeni albo podnieść ceny swoich produktów czy usług, albo zamknąć działalność, co już jest bardzo znaczne w tej chwili. Wyższe podatki dla przedsiębiorców w obecnej sytuacji politycznej i ekonomicznej doprowadzą do krachu w naszym kraju. Nie idźmy w tę stronę.

Wzywamy prezesa Rady Ministrów do rewizji przepisów podatkowych z nowego ładu, a może nawet jego zawieszenia, bo wymaga tego bardzo poważna sytuacja, tj. kryzys energetyczny i gospodarczy, jeszcze pocovidowy, na całym świecie. Wiemy, że inflacja jest państwa sprzymierzeńcem, bo będą większe wpływy do budżetu, ale czy o to chodzi, czy naprawdę chcemy zabić naszą polską gospodarkę, naszych przedsiębiorców? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Jarosław Urbaniak.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panowie przewodniczący, Wysokie Komisje, panowie ministrowie, państwo ministrowie, padło wiele słów, co niektórzy z nas nawet, zdaje się, poczuli się dość zmęczeni i już wyszli, jak to dobrze jest z tym Polskim Ładem. To ja może spróbuję trochę inaczej, nie ogólnie, a mocno szczegółowo.

Mianowicie opowiem pewną historię. Na początku lutego dotarli do mnie, jak to się ładnie mówi, wyborcy z pewnym problemem, a mianowicie, że organy skarbowe nie podejmują decyzji w sprawie wykładni niejasnego przepisu dotyczącego formy wyboru opodatkowania najmu prywatnego. Taka banalna rzecz, jak ktoś ma prywatnie mieszkanie, wynajmuje, jak to opodatkować. Zacząłem drążyć sprawę. Po dotarciu do doradców podatkowych okazało się, że oni w tym zakresie nie są w stanie zrobić wykładni, ponieważ organy skarbowe rzeczywiście nie podejmują decyzji. Krajowa Informacja Skarbowa nie podejmuje decyzji, nie informuje podatników i odpowiada, że cały czas czeka na decyzję ministerstwa. Wszystko by było fajnie, tylko taką decyzję polski podatnik musi podjąć do 20 lutego.

Otóż 9 lutego, czyli 11 dni przed koniecznością podjęcia takiej decyzji przez podatników, razem z panem posłem Cichoniem wystosowałem do ministra finansów interpelację, żeby tę decyzję podjąć, zaznaczając, że zostało bardzo mało czasu, raptem 10 czy 11 dni. Nie chodziło nawet o to, żeby nam odpowiedzieć na to pytanie, tylko żeby wreszcie organy skarbowe odpowiedziały na to pytanie licznym polskim podatnikom. To było 9 lutego, czyli jeszcze przed wojną, bo tu wszystko jest usprawiedliwiane wojną.

Jaki jest efekt? Cieszę się, że akurat pan minister Soboń jest na sali, bo 23 lutego, owszem, do pani marszałek dotarło pismo w sprawie tej interpelacji. Co ważne – 23 lutego, czyli 3 dni po tym, jak polscy podatnicy powinni podjąć decyzję w tej sprawie. Ale, panie ministrze, to jest wniosek o prolongatę podjęcia odpowiedzi na interpelację. Tymczasem 3 dni po tym, jak podatnikom minął termin, pan prosi panią marszałek o to, żeby na naszą interpelację, moją i pana ministra Cichonia, odpowiedzieć jeszcze później. Tak wygląda Polski Ład. To jest chaos. Mój profesor promotor zawsze mawiał, że najlepszych menadżerów nie rozpoznaje się po tym, że podejmują dobre decyzje, tylko po tym, że bardzo szybko wycofują się z błędnych. Naprawdę zróbcie to jak najszybciej i wycofajcie się z tego całego ładu, bo to żaden ład, tylko chaos.

I jeszcze chciałem jedno, zachęcony wypowiedziami panów ministrów, którzy odpowiadali nie na temat i nie na pytania, które padły. Trudno dzisiaj, po tych informacjach medialnych, które do nas wczoraj dotarły, nie wykorzystać sytuacji, że są przedstawiciele Ministerstwa Finansów i Krajowej Administracji Skarbowej, i nie zapytać, czy polskie służby celne wiedzą, co przewozi ta rzeka TIR-ów, która jedzie przez Polskę i z Polski

przez granicę białoruską, ponoć z dostawami dla armii rosyjskiej? Co tam konkretnie jest? Czy polskie służby zbadały, co jest zatowarowane w tych TIR-ach? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję.

Pani poseł Skowrońska. Proszę bardzo.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Cieszę się ogromnie, że jest z nami pan minister Soboń. Pan minister mówił, że przeżywa swoiste déjà vu. Panie ministrze, pan powinien być utwierdzony w przekonaniu, że dzisiejsze posiedzenie Komisji to jest déjà vu do kwadratu. Przecież pan słyszał, jak odpowiadają przedstawiciele rządu, którzy mówią w jakim okresie, ile webinarów i ile różnych rzeczy przeprowadzili, a podatnicy… A państwo zmieniali przepisy, a państwo PIT-2 w określonym czasie wprowadzili, a premier powiedział, że nie będziemy tracić. To jest swoiste déjà vu. Nie otrzymaliśmy odpowiedzi albo państwo nie… Po tym swoistym déjà vu odszedł pan minister Kościński.

I teraz mam następujące pytania. Jeżeli państwo nie chcecie się spierać, to z pana strony jako ministra – bo głównym ministrem jest pan premier Morawiecki – powinny paść odpowiedzi, co pan minister naprawił w tym popsutym Polskim Ładzie, na który skarżą się przedsiębiorcy. Czy państwo w nowej sytuacji, po 24 lutego, jakkolwiek rozmawiali o nowej sytuacji przedsiębiorców w gospodarce i czy chcecie państwo o nowej sytuacji gospodarczej w Polsce w ogóle rozmawiać? Bo z wypowiedzi pana ministra Szałamachy, kiedyś ministra, kiedyś pierwszego ministra, a po tych wszystkich zmianach sześciu ministrów w Ministerstwie Finansów dano mu czas… Między innymi przedstawicielka KAS-u, pani Magda – ja myślałam, że to nazwisko, ale tak ją zaprezentowano – powiedziała, że po prostu szkolono. A my otrzymywaliśmy skargi.

Ja dzisiaj chciałabym zapytać, po pierwsze, jak będzie wyglądał wzrost PKB? Bo cały rynek zupełnie inaczej odczytuje nową sytuację wzrostu PKB. I nie będzie to 4,5%, nawet nie 3%, ale obniżenie, na dzisiaj, PKB do 1,6%. Zdecydowanie inną mamy sytuację w zakresie kursów walut. Mamy tak słabą złotówkę, że jest uruchamiany skup interwencyjny. Nie pomogą uwagi o szkoleniach w ZUS-ie i innych. Chciałabym zapytać, kiedy i jakie rozwiązania… Poza tymi, które są dwa piętra wyżej, gdzie rozmawiamy o trudnej sytuacji i Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych proceduje specustawę. Kiedy będziemy mogli mówić, jak będzie się rząd zachowywał w nowej sytuacji? Kiedy otrzymamy od państwa jakąkolwiek informację? Pan minister powiedział, że możemy się wycofać z tych złych przepisów i mogą pozostać tylko te, które działają na korzyść podatnika. A zatem to, co prezentowali wnioskodawcy, prezentujemy dzisiaj, to są właśnie te korzystne rozwiązania dla podatników i gospodarki: wycofajcie się z tej części dodatkowych obciążeń.

Po drugie, bardzo prosiłabym pana ministra. Przecież Polski Ład teoretycznie jest neutralny dla rządu, bo to, co dajecie tym, których chwalicie, że dajecie im określoną ulgę do określonej kwoty, to przecież z drugiej strony wyciągacie z kieszeni innych przedsiębiorców. Z innych podatki osobiste, tj. PIT, CIT – one się bilansują po stronie tego, co dajecie jednym i co zabieracie drugim. Moje konkretne pytania będą następujące: czy państwo zmienicie przepisy, że pracujący emeryt będzie tracił poprzez składkę zdrowotną, która jest dzisiaj 9%? Bo on teoretycznie traci, w porównaniu do poprzedniego stanu rzeczy, w swoim nowym miejscu, w tym dodatkowym miejscu pracy, poza pobieraniem świadczenia emerytalnego. Czy państwo zmienicie rozliczenie emerytur zagranicznych? Kiedy państwo wprowadzicie zmniejszenie stawki VAT – poza tarczą 2.0, gdzie mamy stawkę VAT 8% na gaz – na przykład do zerowej stawki? Kiedy państwo możecie obniżyć 5-procentową stawkę na prąd? Kiedy państwo obniżycie na przykład do 5% stawkę VAT na ciepło, która dzisiaj wynosi 8%? Czy będzie zerowa stawka na nawozy? Dzisiaj jest 8%.

To są najprostsze pytania, na które poprosiłabym o udzielenie odpowiedzi. Bez tego, jeżeli państwo nie zrewidujecie swoich decyzji w stosunku do podatników i nie podejmiecie innego wsparcia, poza utrzymywaniem się…

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Nie, ja nie skończyłam, tylko pani poseł… Ostatnie, już kończę. To są oczekiwania na konkretne pytania, a nie na to, żeby pan mówił, że pan przeżywa swoiste déjà vu. My też, przy takich odpowiedziach. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Leszczyna.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Panie przewodniczący, ja rozumiem, że to moi koledzy, koleżanki już wszyscy się wypowiedzieli, tak?

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Jeszcze pan poseł Dariusz Rosati.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Pan poseł Rosati musiał wyjść, bo miał spotkanie.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Proszę.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Panie przewodniczący, bardzo dziękuję. Naprawdę z przykrością stwierdzam, że ta nasza dyskusja trochę wygląda w taki sposób, że można by ją podsumować: gadał dziad do obrazu, a obraz ani razu.

Używacie państwo – mówię do strony ministerialnej i do przedstawicieli NBP – jakichś eufemizmów, mówicie o grupach ujemnie dotkniętych, zamiast mówić o tym, że są podatnicy, którzy płacą zdecydowanie wyższe podatki. Panie ministrze, miał pan rację tylko w jednym momencie, jak pan powiedział, że składka zdrowotna jest czymś innym niż podatek. Tak, ona powinna być czymś innym, natomiast państwo tak ją skonstruowaliście, że ona jest jak podatek, a nawet gorsza, ponieważ nie można odpisać sobie różnych ulg. Pan zapyta swoich kolegów podatkowców w Ministerstwie Finansów, ile wynosiła efektywna stawka podatkowa na przykład w pierwszym progu podatkowym dla emerytów. Dzisiaj ona jest bardzo często wyższa, bo te 9% to jest coś, co jest z nimi na zawsze i czego sobie w żaden sposób nie mogą odliczyć od podatku.

Naprawdę, jak pan mówi o tym, że ten projekt chce pan uczynić bardziej doskonałym, to znaczy, panie ministrze, że pan nie jest otwarty na zmiany. To jest projekt koszmarny, zły, wprowadzający chaos, więc proszę go nie nazywać projektem doskonałym.

Sekretarz stanu w MF Artur Soboń:

Ja powiedziałem, że projekt jest doskonały?

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Tak pan powiedział: projekt będę chciał uczynić bardziej doskonałym. Naprawdę, wynotowałam sobie, bo byłam w ciężkim szoku. Jestem zawiedziona wypowiedzią pana prezesa Szałamachy. Pan prezes gdzieś uciekł, więc proszę, żeby panowie, którzy tam są z nami, jeszcze mu powtórzyli.

My nie oczekiwaliśmy od pana odpowiedzi na żadne pytania, pan miał przygotować informację, która by była przekazaniem państwa analizy dokonanej ex ante, bo przecież taka jest także wasza rola, jaki wpływ Polski Ład będzie miał na gospodarkę, na innowacyjność, na konkurencyjność. Natomiast dodatkowe zmienne, wynikające z sytuacji, w jakiej jesteśmy obecnie, czyli z wojny w Ukrainie, to są te dodatkowe zmienne, których pewnie nie jesteśmy w stanie przewidzieć, chociaż naprawdę one nie wpłyną in plus, tylko in minus, to też jest oczywiste. Bardzo proszę, żebyście państwo nie powoływali się bez przerwy na to, że mamy bezrobocie najniższe w historii, które wynosi 2,8%, jako na coś, co jest pewną zasługą czy jest czymś dobrym dla naszej gospodarki. Tak naprawdę przecież państwo wszyscy wiecie, że to jest strukturalny problem naszej gospodarki. To,

że nie ma rąk do pracy, jest ogromnym wyzwaniem. I daj Boże, że ta wojna się skończy i że Ukraińcy wrócą do pracy do nas i że niektóre kobiety tutaj zostaną, bo bez nich przedsiębiorcy w ogóle by sobie nie poradzili.

Panie przewodniczący, nie będę już zabierała głosu, nie będę zabierała państwa czasu. Natomiast chciałabym prosić, żebyśmy na koniec przegłosowali dezyderat. Ja tylko zacytuję dokładnie dwa zdania z niego: „W obliczu zbrojnej inwazji Federacji Rosyjskiej na Ukrainę Sejm RP przystąpił do pilnego procedowania projektu ustawy o obronie ojczyzny. Wyrażamy poparcie dla tych działań. Pragniemy jednak zaznaczyć, że aby Polskę było stać na wydatkowanie setek miliardów złotych na modernizację armii i zbrojenia, musimy mieć silne przedsiębiorstwa, dobrze płatne miejsca pracy i konkurencyjną gospodarkę. Tymczasem Polski Ład osłabia firmy. Brak stabilnego otoczenia prawnego zniechęca inwestorów, a tę fatalną sytuację pogłębia wojna, powodując drastyczny odpływ kapitału. Dlatego wzywamy prezesa Rady Ministrów do rewizji przepisów podatkowych, które zostały przyjęte w ramach programu Polski Ład, a które podnoszą podatki producentom towarów i usług, a w konsekwencji podnoszą poziom inflacji”. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Buż.

Poseł Wiesław Buż (Lewica):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, zainspirowany wystąpieniem pana ministra Goleckiego, pozwoliłem sobie poprosić o możliwość zabrania głosu. Zastrzegam, że chyba on nie będzie jednak w temacie, ale chciałem zwrócić uwagę ex ante, czyli przed tym, co się może wydarzyć, żeby korzystając z obecności panów ministrów, zwrócić uwagę na pewne kwestie, o które prosili samorządowcy.

Jak państwo wiecie, w województwach przygranicznych powstają punkty recepcyjne, często całodobowe punkty zbiórek i udzielania pomocy, również często całodobowe. Różne miejsca, w tym domy kultury, sale widowiskowe i inne gminne lokale, zamieniono na punkty pomocy i zbiórek. Gminy, samorządy realizują darmowe przejazdy dla uchodźców, z uchodźcami, z zespołami wolontariuszy i innymi organizacyjno-logicznymi zespołami, tylko wszystko wymaga oczywiście kasy. Jak zgłaszają, finansów na to nie mają, ale z potrzeby chwili wykonują te wszystkie czynności, o których w skrócie wspomniałem. To są koszty. Uważam, że gminy sobie nie poradzą, jeśli Ministerstwo Finansów, jeśli Ministerstwo Gospodarki i Rozwoju być może nie skieruje stosownego wystąpienia do KPRM-u, aby przygotować pilnie dla nich pakiet finansowy, żeby nie zaprzestali realizacji tych czynności, które wykonują, bo wówczas ta pomoc może się załamać. Robią to mimo, że nie mają w budżetach gmin zabezpieczonych żadnych środków finansowych. Również te projekty ustaw, które rząd wprowadził pod pilne obrady, które pewnie dzisiaj lub jutro będziemy procedować, nie zakładają takiej pomocy dla samorządów. Mówią o uchodźcach, mówią o firmach, mówią o sposobie nawiązywania pracy, umów o pracę itd. Ten pakiet jest bardzo potrzebny i konieczny, ale gminy w tym układzie tych środków nie mają i mieć, podejrzewam, nie będą.

Również w jakiś sposób ten nowy ład i sytuacja podatkowa wpłyną na to, jako że są wyliczenia i samorządy wskazują, ile stracą na nowym ładzie. Nie chciałbym powtarzać tych wszystkich słów, które padły wcześniej, ale również wiąże się to z tym, że gminy przygraniczne bądź te, które się zaangażowały w pomoc, a należą do nich… Wymienię te moje, jako że jestem posłem z Rzeszowa – Rzeszów, Przemyśl, Lubaczów, Ustrzyki Dolne, wiele, wiele, wiele gmin. Wiem, że tych środków nie mają, a pomoc realizują. Zadam takie pytanie, czy na dzień dzisiejszy nie skierować właśnie takiej pomocy dla samorządów, jako że tych środków nie… Po to, aby nie musiały zmieniać budżetów, które przyjęły na przełomie roku i je realizują. Bo środków im na to braknie, a pomoc jest potrzebna. Dlatego chciałbym, żeby ministerstwa, które są i zdają dzisiaj tę informację o nowym ładzie, również zwróciły na ten fakt uwagę i ewentualnie pilnie przygotowały stosowny pakiet pomocowy dla samorządów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poproszę, pan poseł Trelak.

Głos z sali:

Trela.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Trela. Tak. Przepraszam, Trela.

Poseł Tomasz Trela (Lewica):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, to, że Polski Ład to jedna wielka lipa, to wiemy. Minister finansów odwołany, wiceminister finansów odwołany, pan prezes Kaczyński się kajał, pan premier Morawiecki przepraszał. To, że uderzyło to w emerytów, uderzyło to w pracowników pracujących na etacie, na umowach cywilnoprawnych, w przedsiębiorców, to też wiemy.

Ale ja chciałbym bardzo serio zadać pytanie panu ministrowi. Panie ministrze, ile realnych poprawek do tego bubla prawnego z pana podpisem zostało przygotowanych i jakie to są poprawki? Co one ułatwiają naszym obywatelom, którzy na Polskim Ładzie stracili w styczniu, w lutym, w marcu? Czego konkretnie pan dokonał, skoro pan został powołany na tę funkcję i publicznie pan został ogłoszony jako zbawca, który to wszystko odwróci i naprawi?

Mam pytanie drugie. Pan premier Morawiecki publicznie powiedział, że każda osoba, która na Polskim Ładzie straci w 2022 roku, będzie mogła rozliczyć się na zasadach podatkowych, które obowiązywały w 2021 roku. Proszę powiedzieć, czy te słowa pana premiera Morawieckiego mają odzwierciedlenie w jakimś przepisie prawnym, czy to jest tylko słowo, które zostało wypowiedziane na konferencji prasowej, bo pan premier niespecjalnie miał co w tym momencie powiedzieć? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Włodzimierz Tomaszewski.

Poseł Włodzimierz Tomaszewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Ja rzeczywiście także przeżywam déjà vu, ponieważ państwo mimo tej trudnej sytuacji… Kryzys gospodarczy, który wchodzi, kwestia inflacji, która jest namnażana nie tylko kwestią bardzo fatalnej polityki energetycznej tolerowanej w Unii Europejskiej, a niestety także i w świecie, w relacjach transatlantyckich, kiedy zgodzono się na dominację energetyczną Rosji… Teraz właściwie mamy tego efekty w postaci zmian cenowych już nie tylko gazu, ale teraz będziemy mieli przyspieszony kurs dotyczący zmian zasilania energetycznego. Jak z tego wyjdziemy? Akurat Polska, myślę, będzie w najkorzystniejszej sytuacji.

Natomiast Polski Ład jest dedykowany w trzech sektorach. Mamy dwóch bardzo wyraźnych beneficjentów, tzn. mamy sytuację, w której ci, którzy najmniej zarabiali, także emeryci, są tego beneficjentami. Teraz nie mogą państwo zaprzeczać, że większość emerytów ma praktycznie dodatkową emeryturę, bo jak się uzbiera te wszystkie kwoty z ulgi podatkowej, to wychodzi piętnastka. Mamy również beneficjentów w postaci samorządów. I teraz nie mogę się nadziwić w przekręcaniu rzeczywistości, kiedy samorządy kończą 2021 roku, właśnie w wyniku Polskiego Ładu, z nadwyżkami. Padła kwestia Łodzi, więc uprzejmie informuję, że Łódź ma nadwyżkę 128 mln zł, a planowała deficyt na 2021 rok w wysokości 306 mln. Wpływy podatkowe Łodzi, w stosunku do tego, co planowano w 2021 roku z PIT-u i CIT-u, to jest dodatkowo 130 mln zł.

Głos z sali:

Polski Ład jest od stycznia tego roku.

Poseł Włodzimierz Tomaszewski (PiS):

Ale to jest proces, szanowny panie. To jest proces, ponieważ dochody, które są gwarantowane w wyniku zmian w ustawie o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, ta gwarancja, że nie będzie strat wpływów podatkowych, ale również subwencje, które zostały zwiększone i jednorazowy podział 8 mld, ale także i środki inwestycyjne, które wchodzą i które będą wchodzić dalej… Jeżeli państwo nie dostrzegają, że do samorzą-

dów trafia 150 mld więcej pieniędzy, a jednoroczne dochody samorządowe w 2020 roku to jest 304 mld, czyli połowa wszystkich dochodów jest dodawana do tychże samorządów, jeżeli państwo tego nie widzą, to przepraszam, możemy ciągle, permanentnie te hasełka określać. Dlaczego dzisiaj samorządy już tak niewiele mówią Polskim Ładzie…

Głos z sali:

Bo pomagają uchodźcom.

Poseł Włodzimierz Tomaszewski (PiS):

…tylko wy, państwo, mówicie? Nie, dlatego że mają te nadwyżki, drogi panie. Dlatego, że mają te nadwyżki. I bardzo dobrze. Musimy trzymać ten system.

Natomiast, jeżeli będą zmiany, to będą zmiany dotyczące skutków także wynikających z wojny, czyli z procesu dostosowawczego, jeśli chodzi o kwestię polityki energetycznej i źródeł paliw. Nad tym trzeba teraz debatować, chociaż w moim przekonaniu mamy sytuację o wiele korzystniejszą niż inne kraje zachodnie, które uzależniły się tak dalece od gazu rosyjskiego. Natomiast i u nas będzie ten proces trwał, ponieważ oczywiście, że kwestia dotycząca przestawienia się z ropy rosyjskiej na źródła z innych państw… Mamy tu szczęśliwy układ, oczywiście mamy także źródła ze złóż norweskich w ramach Baltic Pipe. Dlatego myślę, że państwo zniekształcacie rzeczywistość.

Natomiast powinniśmy bardzo silnie zabiegać o to, żeby przedsiębiorcy korzystali nie tylko z tego, co dotyczy trzeciego sektora w Polskim Ładzie, czyli tego procesu inwestycyjnego, wsparcia tego procesu inwestycyjnego, ale także powinniśmy uprościć kwestię ulgi dla klasy średniej. To jest główne wyzwanie. Pan minister z pewnością nad tym właśnie będzie pracował, żeby ta procedura była jak najbardziej uproszczona. I to jest wada, można powiedzieć, szybkości działania, ale gwarancje, które były stwarzane, że nikt nie straci, są w oczywisty sposób podtrzymywane, bo takie było pierwotne założenie wprowadzenia Polskiego Ładu, tylko wszystkie segmenty tego Polskiego Ładu trzeba dostrzegać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Dyskusję zamyka pan poseł Gawęda.

Poseł Adam Gawęda (PiS):

Dziękuję bardzo.

Panowie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie i panowie ministrowie, chciałbym do kilku kwestii, bo rzeczywiście wnioskodawcy na początku zaproponowali, byśmy merytorycznie podyskutowali o faktach, o propozycjach, o możliwościach. Z jednej strony ta deklaracja wydawała mi się rzeczywiście bardzo konstruktywną propozycją, byśmy na posiedzeniu połączonych Komisji o tych kwestiach podyskutowali. Zresztą nie jest ani tajemnicą, ani też nie muszę tego przypominać, że deklaracja i wystąpienia pana ministra Artura Sobonia szły właśnie w tym kierunku, żeby szukać dobrych rozwiązań. Rzeczywiście bowiem były i są takie elementy, takie obszary, które i ze strony Ministerstwa Finansów, i ze strony pana premiera wskazywały, że szukamy lepszych rozwiązań, które pozwolą na to, żeby w tym momencie uprościć, uporządkować obszary, co do których mieliśmy pewne wątpliwości.

Ale nie sposób dzisiaj również nie powiedzieć o tym, czego dotykaliśmy i co doświadczaliśmy w latach ubiegłych i co związane było z naszą polityką surowcowo-energetyczną. Wiele razy mówiłem o tym na posiedzeniach połączonych Komisji i na Komisji Gospodarki, ale również na innych forach, gdzie doskonale z panem ministrem wskazywaliśmy, że Polska w tym obszarze nie może być przyrównywana do państw Europy Zachodniej. W tych krajach zainwestowano przez dziesiątki lat olbrzymie środki czy to na energetykę jądrową, czy na inne źródła energii, które w naszym przekonaniu, po pierwsze, powodowały dużą niestabilność sektora, a po drugie były bardzo dużym ryzykiem ponoszenia kosztów na skutek tego, że każde niestabilne źródło energii trzeba czymś zbilansować. Tym bilansem w przekonaniu wielu posłów, ale wielu posłów opozycji – i to była, nie ukrywam, dosyć merytoryczna dyskusja – miał być dostęp do taniego gazu w Europie czy generalnie na rynku europejskim.

Przestrzegaliśmy przed tym, że tak duże uzależnienie nie jest dla nas korzystne, z dwóch powodów. Po pierwsze, niezależność surowcowo-energetyczna daje pewne możliwości, które spowodują, że nasz proces transformacji będzie przebiegał w sposób ewolucyjny, czyli taki, który pozwoli na technologiczne wprowadzanie coraz to lepszych rozwiązań, tak aby cały nasz sektor mógł przez te dziesiątki lat wytworzony hub surowcowo-energetyczny zastępować czymś nowym. Nie wykluczaliśmy również tego, by to zastępować tymi źródłami energii, które pochodzą z nowoczesnych technologii, m. in. ze zgazowania węgla czy też produkcji wodoru, w ogóle produkcji nośników energii, które mogłyby wpisywać się w nowy miks energetyczny. Szczególnie w regionach górniczych, silnie uprzemysłowionych, na Śląsku, aczkolwiek nie tylko, mogłobyby powodować taki proces, w którym region nie traciłby na tym gospodarczo. To oczywiście jest ważne, bo dzisiaj, gdybyśmy… Też państwu pokazywałem i to nie jest kwestia moich danych, to są dane europejskie. Dzisiaj ceny energii w Polsce, chociaż są bardzo wysokie, są o 10%, 20%, a w niektórych przypadkach nawet 30% niższe niż w wielu krajach Europy Zachodniej. I można sobie to z Eurostatu sprawdzić.

Głos z sali:

Przekroczony został czas.

Poseł Adam Gawęda (PiS):

Pani poseł, państwo przekraczaliście również swoje wystąpienie o 3–4 minuty i nie przeszkadzaliśmy. Prosiłbym, żeby wsłuchać się w ten głos, który może niekoniecznie wpisuje się w wasze patrzenie, ale przecież daliśmy sobie deklarację, że szukamy dobrych rozwiązań. W związku z tym to ma wpływ dzisiaj na inflację, to ma wpływ na potencjał gospodarczy i to też będzie miało wpływ w przyszłości na to, jak będzie się kształtowała polityka fiskalna w tej części Europy, a myślę, że i w całej.

Ale państwo również dotykacie kwestii związanych z Polskim Ładem i nowym systemem podatkowym, że on jest tak bardzo niekorzystny, że on tak bardzo psuje polską gospodarkę. Tu powołam się na Polski Instytut Ekonomiczny, powołam się również na dane OECD – można to sprawdzić. Ja tutaj oczywiście tym dysponuję, państwo możecie sobie też do tego zerknąć. W 2022 roku, po zmianach podatkowych, jakie przyniósł Polski Ład, opodatkowanie wysokich dochodów osób fizycznych w Polsce, czyli mówimy tu o tym, o czym wy często przypominacie, że ten obszar jest bardzo mocno opodatkowany, nadal należy do najniższych w Unii Europejskiej. Wynika to z danych opublikowanych 13 stycznia. Biorąc pod uwagę już regulacje wynikające z Polskiego Ładu Polska jest – i tu w tym wypadku akurat to odległe miejsce jest bardzo korzystne – jest na szarym końcu co do obciążeń podatkowych. Mówiąc wprost: ma jedne z najniższych obciążeń podatkowych. Wyższe obciążenia to: Łotwa, Węgry, Hiszpania, Luksemburg, Słowacja, Czechy – w tej kolejności. I oczywiście mówimy też o kwestii… Nawet, jeśli obciążenia dotknęły zmiany podatkowe, to de facto będą to niewielkie zmiany, nadal sytuujące Polskę wśród krajów o najniższym opodatkowaniu wysokich dochodów w całej Unii Europejskiej. Tak to oceniono.

Co do dochodów średnich, czyli tam, gdzie te zmiany miały być jak najszersze, to tu w tym wypadku Polska ma jeszcze lepszą sytuację, o dwie pozycje poprawiła swoje miejsce. I mówimy tutaj o faktach, w związku z tym warto na posiedzeniu tych Komisji, Komisji Finansów i Komisji Gospodarki, powiedzieć, jaki jest realny, rzeczywisty wpływ zmian podatkowych na wysokość obciążeń podatkowych. Mówimy tu o całkowitym klinie podatkowym, czyli i podatek PIT i wszystkie składki ubezpieczeniowe.

W związku z tym dyskutując na temat tego, co nam przyniósł i co przynosi, rzeczywiście szukajmy takich rozwiązań, które pozwolą na to, by te elementy, które komplikują życie mikro i małym przedsiębiorcom, które czynią ten system mniej przejrzystym, żeby tam szukać obszarów do zmian, aby cały system podatkowy, który w moim przekonaniu – i myślę, że przekonaniu większości – jednak w przyszłości będzie lepiej oceniany, mógł służyć rozwojowi szczególnie wtedy, kiedy musimy poszukać znacznych środków na to, żeby poprawiać obronność naszego kraju. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy któryś z panów ministrów chciałby się odnieść do składanych tu pytań dodatkowych?

Poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Pan minister Soboń.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Pan minister Soboń. Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MF Artur Soboń:

Tak, to ja może krótko, jeśli można, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, oczywiście nie potrafię zweryfikować słów pani poseł Leszczyny co do tego, czy powiedziałem „bardziej doskonałe". Jeśli tak, to z całą pewnością było to w jakimś kontekście, bo podtrzymuję to, że jestem otwarty na tę rozmowę.

Zdaję sobie sprawę również z tego, iż sytuacja budżetowa i sytuacja Polski się zmieniła po 24 lutego w związku z agresją rosyjską na Ukrainę. Staramy się na to reagować jako Ministerstwo Finansów, stąd też pakiet zmian w ustawie, która jest w tej chwili procedowana, w zakresie zwolnienia z podatku PIT, ukosztowienia pomocy ze strony przedsiębiorców, zwolnienia z podatku od darowizn i spadków. Wreszcie rozporządzenie VAT, które wydaliśmy w tym tygodniu o zerowej stawce podatku dla nieodpłatnych usług i towarów poprzez katalog instytucji, który został wymieniony w rozporządzeniu. To jest też część naszej odpowiedzi na tę nową sytuację, ale będziemy, jako Ministerstwo Finansów, przyglądać się tej sytuacji z punktu widzenia budżetu i reagować. To też chcę tutaj podkreślić.

Porządkując, to są głosy, które zbiłbym dość łatwo, trochę szkoda mi energii. Jeśli pan poseł Urbaniak zechce sobie spojrzeć na komunikat z 16 lutego, dotyczący najmu prywatnego, zasad ogólnych i ryczałtu, także jasnego podkreślenia o braku konieczności oświadczenia o wyborze formy najmu, miałby odpowiedź. Pewnie nie musiałby tak stanowczo domagać się tej odpowiedzi, bo wystarczyłoby spojrzeć po prostu na to, jak to w rzeczywistości wygląda.

Nie nazwałbym tej pracy, którą chcę wykonać, naprawianiem Polskiego Ładu, raczej realną, systemową zmianą. Takie zmiany będą niebawem zaproponowane. Chcę, aby one były wcześniej przetestowane przez różnego rodzaju przypadki, bo z całą pewnością nie będzie dwóch systemów podatkowych i z całą pewnością mamy rzeczywiście sytuację – pani poseł Skowrońska o tego typu przypadkach mówiła, jest ich oczywiście dużo więcej – kiedy ten system podatkowy, który zaproponowaliśmy, na różnego rodzaju zbiegach dochodów działa w taki sposób, który może być niekorzystny dla podatnika. W związku z tym to jest dzisiaj moje główne zadanie, aby testować propozycje rozwiązań na sytuacjach, które są u niemałej części podatników, bo zbiegi różnych dochodów są u około 3,8 mln podatników, więc to jest… No ale to są sytuacje bardziej lub mniej typowe. Chodzi o to, żeby znaleźć również te mniej typowe, tak aby uniknąć sytuacji, w której pojawiają się dla podatników negatywne skutki.

W tym, co powiedział rzecznik małych i średnich przedsiębiorstw, są różne kwestie związane z małymi i średnimi przedsiębiorstwami. Część tych rzeczy jest zaadresowana w poprawkach. Dlaczego one są… Poza kwestią 270 zł składki, co do której sam mam wątpliwości… Otwarcie powiem, że to jest jedyna kwestia, co do której mam jakiekolwiek wątpliwości, czyli kwestia tego, że na koniec dnia, czyli w przyszłym roku, zostanie dopłata dla przedsiębiorców. No i pytanie, czy to będzie akceptowalne. Dzisiaj rzecznik mówi „tak". Nie jestem po prostu pewny, czy przedsiębiorcy są gotowi na większą dopłatę w takiej sytuacji. Możemy o tym rozmawiać, to jest czas na dyskusję, którą rzeczywiście, tak jak powiedziałem, traktuję bardzo, bardzo poważnie.

Natomiast dlaczego do k.s.h.? Nie z powodu chęci jakiegoś zachęcenia państwa do tego, aby przy okazji coś tutaj przemycić, tylko dlatego, że chciałbym, żeby to było w marcu. Nie było żadnego innego projektu, który byłby możliwy do procedowania tak szybko. Moja poprawka do ustawy, wkładająca rozporządzenie do ustawy, która przeszła przez Senat i wróciła do Sejmu, została przez większość senacką odrzucona, a więc została droga, w której legislacyjnie dołączamy to do innego projektu. Tylko to mną kierowało, aby to jak najszybciej weszło w życie, aby po prostu było korzystne dla przedsiębiorców.

Dużo było takich głosów, że już tam… Gdybyście postępowali racjonalnie, jako większość senacka, co skądinąd bym rekomendował, nie głosowalibyście za odrzuceniem

w całości tego projektu, tylko jednak za poprawkami. I byłoby to pewnie dla tej sprawy bardziej komfortowe, czyli tej, o której mówimy, czyli tego pakietu poprawek. Ale okej, jest jak jest, będziemy głosować w całości odrzucenie senackiego weta w Sejmie.

Co do różnych głosów – one już naprawdę były czasem kuriozalne, jak na przykład głosy o tym, że już w grudniu zawieszono działalność, bo Polski Ład działał, albo o tym, że nie znam nikogo, kto by mówił, że jest dobrze, albo że inflacja jest naszym sprzymierzeńcem. Cały szereg takich głosów wbrew rzeczywistości, bo oczywiście dla samorządów, to jeszcze raz podkreślę, jest skonstruowana reguła, która koryguje ujemne skutki wpływów podatkowych, natomiast przyznanie dzisiaj przez samorządy, że one mogą mieć miejsce, jest oczywiście potwierdzeniem tego, iż dla dużej części podatników mamy do czynienia z obniżką podatków, a tym samym wpływów podatkowych dla jednostek samorządu terytorialnego. Podatnicy, którzy zyskali na Polskim Ładzie, z całą pewnością to, co zyskali, mają. Każda zmiana, która będzie, będzie zmianą, która nie może pogorszyć ich sytuacji – to jeszcze raz chcę tutaj podkreślić.

Chciałbym, aby praca, którą dzisiaj wykonujemy, a która za chwilę ujrzy światło dzienne, była poddana rzeczowej i konstruktywnej krytyce z państwa strony, bo mam wrażenie, przysłuchując się tym głosom, że w znakomitym stopniu adresujemy te głosy, które dzisiaj w tej dyskusji zostały wypowiedziane. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, przystępujemy do głosowania…

Głosy z sali:

Panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Już zakończyliśmy dyskusję. Będziemy musieli salę…

Głos z sali:

Ale już nie. Już nie.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Pozwolicie państwo…

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, 30 sekund, bo to jest naprawdę…

Poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Ale pani minister jeszcze chciała zabrać głos.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Proszę bardzo, w takim razie jeszcze pani minister.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panowie przewodniczący, Wysokie Komisje. Panie ministrze, jestem przerażony, bo mam przed sobą, to jest przecież oficjalny dokument, pismo ministra finansów z 22 lutego tego roku, adresowane do pani Elżbiety Witek…

Sekretarz stanu w MF Artur Soboń:

Mówiłem o komunikacie z 16 lutego.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

„Szanowna Pani Marszałek! Uprzejmie proszę o prolongatę terminu udzielenia odpowiedzi na interpelację nr 31317 panów posłów Jarosława Urbaniaka i Janusza Cichonia z 11 lutego 2022 r. w sprawie opodatkowania dochodów z najmu prywatnego w warunkach

Polskiego Ładu. Z wyrazami szacunku z upoważnienia ministra finansów – sekretarz stanu Artur Soboń". To pan, panie ministrze?

Sekretarz stanu w MF Artur Soboń:
Nie, panie pośle. Panie pośle…

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):
Tak mi się wydaje. To jeżeli…

Sekretarz stanu w MF Artur Soboń:
Jeżeli można…

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):
Ten chaos jest większy, niż myślałem przed posiedzeniem tej Komisji, jeżeli pan, jako wiceminister finansów, nie wiedział 22 lutego, że ta interpelacja została wydana 16 lutego. Dziękuję bardzo.

Sekretarz stanu w MF Artur Soboń:
Jedno zdanie, panie przewodniczący.

Panie pośle, pomimo tej stanowczości, trochę się pan jednak pogrąża.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):
Nie, nie, na stronie sejmowej jest to pismo, na Twitterze też je zamieściłem. Może pan je zobaczyć.

Sekretarz stanu w MF Artur Soboń:
Panie pośle, interpelacje nie są źródłem prawa w Polsce. Mam oczywiście głębokie przekonanie, także jako poseł, że należy się domagać jak najszybszych odpowiedzi na interpelację. Ja tylko panu zwróciłem uwagę, że cała konstrukcja, którą pan wygłosił w związku z komunikatem Ministerstwa Finansów zamieszczonym 16 lutego, jest nieprawdziwa.

Natomiast z przykrością – i to mówię naprawdę z bólem – informuję państwa, że wszystkie interpelacje dotyczące Polskiego Ładu będę prolongował do czasu, dopóki nie przedstawię państwu propozycji zmiany, bo nie ma sensu, abym państwu odpowiadał na te interpelacje, iż pracujemy nad zmianami. Zgadzam się z tym, że jest to niekomfortowe i dla mnie, i dla państwa, że wszystkie interpelacje dotyczące Polskiego Ładu są dzisiaj prolongowane.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):
Dziękuję bardzo. Zamykam dyskusję.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):
A do kiedy pan minister będzie odpowiadał, że nie będzie odpowiadał?

Sekretarz stanu w MF Artur Soboń:
Do czasu, kiedy będę miał odpowiedź.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):
To znaczy, do kiedy? Na dzień kobiet mógłby pan nam zrobić prezent i odpowiedzieć na to pytanie.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):
Szanowni państwo, przystępujemy do głosowania. Proszę, więc mamy do głosowania dezyderat Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Gospodarki i Rozwoju do prezesa Rady Ministrów, wzywający Radę Ministrów do zmiany przepisów prawa, które w ramach programu Polski Ład podnoszą podatki producentom towarów i usług.

Szanowni państwo, kto jest za przyjęciem tego dezyderatu? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Szanowni państwo, kończymy głosowanie. Proszę o podanie wyników.

Szanowni państwo, ogłaszam wyniki. Głosowało 62 posłów. Za przyjęciem dezyderatu głosowało 25 posłów, przeciw – 37 posłów. W związku z tym Komisja nie przyjęła dezyderatu. Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie Komisji.